



DIAGNOZA POTENCJAŁU KULTURALNEGO GMINY GRABOWO 2018

RAPORT I REKOMENDACJE

ANNA CZYŻEWSKA I EMILIA SOBOL

Spis treści

Wstęp.....	3
Założenia badawcze.....	4
Kontekst ogólnopolski.....	5
Gmina Grabowo - wizytówka.....	5
Wzdłuż drogi.....	5
Za mało kobiet?.....	6
Sami rolnicy?.....	7
Historia gminy.....	8
Prawa miejskie versus drobna szlachta.....	8
Zabytki / dziedzictwo.....	10
Infrastruktura.....	11
Zasoby.....	11
Plan Rozwoju - lokalne inwestycje.....	11
Instytucje.....	12
GOK.....	12
Biblioteki.....	13
Szkoły.....	13
Świetlice.....	14
Klub Senior + w Chełchach.....	15
Docenić wspólną własność.....	17
Potrzeby w zakresie infrastruktury.....	17
Aktywność społeczna.....	17
NGO.....	18
Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Grabowo.....	19
Stowarzyszenie Pułku.....	19
Ochotnicza Straż Pożarna.....	19
Grupy nieformalne.....	20
Aktywność w kontekście historycznym.....	20
Gmina Grabowo oczami mieszkańców i mieszkańek.....	21
Zalety życia w gminie Grabowo.....	21
Wady gminy Grabowo.....	24
Potencjały w ludziach.....	26
Czas wolny.....	26
Co ułatwia działania dla społeczności?.....	29
Młodzież w gminie.....	31
Czas wolny.....	32
Pomoc w gospodarstwie.....	32
Wycieczki/ spacery.....	32
Bunkry.....	32
Sport.....	33
Brak przestrzeni dla młodych.....	34
Nowe media.....	34
Gmina oczami młodych.....	35
Granice świata.....	38
Miejsca młodych.....	38
„Nikt nas nigdy nie pytał, czego chcemy”.....	39
Podsumowanie.....	40
Historia gminy jako inspiracja do działań.....	41

Działania, które można podjąć:.....	41
Inspiracje:.....	42
Infrastruktura a aktywność mieszkańców.....	42
Działania, które można podjąć.....	43
Samoorganizacja mieszkańców.....	44
Działania, które można podjąć.....	44
Inspiracje.....	45
Gmina oczami mieszkańców - wnioski i rekomendacje.....	45
Działania, które można podjąć.....	45
Młodzież na wsi.....	45
Działania, które można podjąć.....	46
Inspiracje.....	48
Załącznik 1: Bank pomysłów.....	48
Załącznik 2: Rekomendacje dla konkursu na „Inicjatywy Lokalne”.....	49
Załącznik 3: Kluczowe wnioski z diagnozy.....	50

Wstęp

Wiosną 2018 roku na zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury w Grabowie, realizującego projekt „Kultura tworzymy ją razem”, przyjechałyśmy do Grabowa - gminy, gdzie mieszkańcy w zdecydowanej większości zajmują się pracą na gospodarstwie lub są emerytowanymi rolnikami, młodzież zapytana o lokalne potrzeby mówi nie tylko o infrastrukturze sportowej czy kawiarni jako miejscu spotkań, ale też o otwarciu gminnej paszarni, a głównym punktem odniesienia w planowaniu wszelkich działań dla i ze społecznością, jest konieczność uwzględnienia wieczornego „obrazku” w gospodarstwach. Miałymy zaszczyt wysłuchać ponad 150 osób, które opowiadały nam o życiu tej gminy – o bolączkach, trudach i wyzwaniach, ale też sukcesach, radościach i swoich codziennych przyjemnościach.

Naszym zadaniem było wsparcie GOK w lepszym poznaniu mieszkańców i mieszkanek oraz odkrywanie potencjału kulturotwórczego gminy Grabowo. Wszystko po to, by poprawić relacje GOKu z lokalną społecznością, by mogli razem tworzyć i realizować wspólne projekty. Nie ma jednego uniwersalnego przepisu na takie działania, ponieważ każda społeczność, dla której działa instytucja kultury jest inna. Aby móc skutecznie i efektywnie z nią pracować, należy ją poznać (ale też nieustannie poznawać na nowo, ponieważ jest ona w ciągłej zmianie). Temu właśnie służyła diagnoza. Mamy nadzieję, że niniejszy raport, który jest podsumowaniem

tego procesu, mimo iż opracowany na potrzeby GOK, będzie także użyteczny i inspirujący dla lokalnych władz, radnych, sołtysów i sołtysek, osób zaangażowanych w działania lokalnych organizacji pozarządowych, czyli fundacji i stowarzyszeń (w skrócie nazywanych NGO od angielskiego non-governmental organisation) i OSP, nauczycieli, duchownych, czy też osób, które po prostu chcą działać na rzecz rozwoju gminy Grabowo.

W tym miejscu pragniemy podziękować wszystkim mieszkańcom i mieszkankom gminy Grabowo, że odślonili przed nami fragmenty swojego życia, a także Dariuszowi Piekarskiemu oraz Dariuszowi Wróblewskiemu za zaufanie i zaproszenie nas do projektu. To była niezwykła przygoda.

Założenia badawcze

Diagnoza była przeprowadzana wiosną 2018 roku i bazowała na warsztatach badawczych z dorosłymi i młodzieżą, w których wzięło udział ponad 150 osób, indywidualnych wywiadach pogłębionych (tzw. IDI) i wywiadach fokusowych, wycieczkach badawczych, działaniu animacyjnym – tzw. foto-dzienniku przygotowywanym przez młodzież, a także obserwacji uczestniczącej oraz analizie danych zastanych. Całość zakończyła się w maju dwoma spotkaniami - z młodzieżą oraz z dorosłymi mieszkańcami, w trakcie których przedstawiłyśmy nasze wnioski i obserwacje, i poddałyśmy je weryfikacji przez mieszkańców¹. Ich uwagi zostały uwzględnione w ostatecznej wersji raportu.

W trakcie badań chcieliśmy dowiedzieć się, jak mieszkańcy organizują swoje wspólne życie, jak rozumieją pojęcie „czasu wolnego” i jak go wykorzystują, jak postrzegają swoją gminę, jej zasoby i historię. Chcieliśmy również przyjrzeć się funkcjonowaniu miejsc, które pełnią lub mogą pełnić role lokalnych min-centrów kultury, jako uzupełnienie czy też rozszerzenie obszaru działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Grabowie. Wszystko po to, by określić jakie są potencjały kulturotwórcze w gminie, i w jaki sposób GOK, lokalne władze, szkoły, lokalne i ponadlokalne NGO mogą je wspierać.

Ważne, by nie traktować niniejszej diagnozy jako oceny pracy Gminnego Ośrodka Kultury czy lokalnych władz, ale raczej jako możliwe kierunki działania. Fakt, że zwracamy uwagę na niewystarczającą ilość konkretnych działań, braki w infrastrukturze czy pewnie zaniechania (które mogą wynikać nie ze złej woli, ale raczej z braku świadomości pewnych problemów) wynika z tego, że to jest wyraźna potrzeba mieszkańców (wpisująca się jednocześnie w szersze tendencje obecne w Polsce) i podejmowane przez decydentów działania, są w jakimś wymiarze niewystarczające. Wyniki badań diagnostycznych i obserwacji są etnograficznym spojrzeniem na gminę Grabowo, a proponowane rekomendacje (które wynikają z naszych doświadczeń

¹ Łącznie spotkania poświęcone dyskusji nad wnioskami trwały 5 godzin.

animacyjno-kulturalnych), są propozycją działań, które mogą być podjęte przez GOK, szkoły, urząd gminy, ngo czy samych mieszkańców i mieszkanki.

Kontekst ogólnopolski

Prowadząc badania w gminie Grabowo brałyśmy pod uwagę przede wszystkim lokalność, ale analizowałyśmy ją w kontekście szerszych ogólnopolskich tendencji, przedstawionych m.in. w raporcie „Polska wieś 2017: Diagnoza i prognoza²” przygotowanego przez zespół Fundacji Pole Dialogu (Przemysław Sadura, Katarzyna Murawska, Zofia Włodarczyk) na zlecenie Fundacji Wspomagania Wsi w 2017 roku. Punktem wyjścia było dla nas też szerokie rozumienie pojęcia „kultura”, które Tomasz Szlendak, socjolog z UMK określa „kultura dla mieszkańców małych miast i wsi to jest coś, co się robi razem, kiedy spotyka się innych ludzi³, a nie jak to się powszechnie przyjmuje – rozumienie kultury jako różnych przejawów sztuki.

Gmina Grabowo - wizytówka

Wzdłuż drogi

Grabowo to gmina położona w zachodniej części województwa podlaskiego, w powiecie kolneńskim (do Kolna – około 18 km), w dawnym województwie łomżyńskim (do Łomży – około 40 km). Gminę przecina droga E65 (tzw. via baltica), która biegnie w pewnym oddaleniu od większości miejscowości w gminie. Gmina liczy obecnie 34 sołectwa oraz 3 osady.

W 2016 roku gmina zanotowała ujemne saldo migracji, wynoszące -30 – niewiele osób się tu sprowadza (ale też niewiele osób wyjeżdża na stałe). To przykład gminy, której nie obejmują obecne w Polsce trendy związane z wyprowadzkami „mieszcuchów” poza obrzeża dużego miasta. Gmina Grabowo jest położona zbyt daleko od większych ośrodków miejskich (Kolno, Łomża, Białystok). Możliwe że ten właśnie czynnik przesądza o tym, że gmina jest rzadko wybierana przez mieszkańców miasta, by tam zamieszkać.

² <https://poledialogu.org.pl/polska-wies-2017-diagnoza-prognoza-raport-badania-pelna-wersja/>

³



Mapaminy Grabowo. © OpenStreetMap/ Creative Commons Attribution-ShareAlike 2.0 license (CC-BY-SA 2.0).

Za mało kobiet?

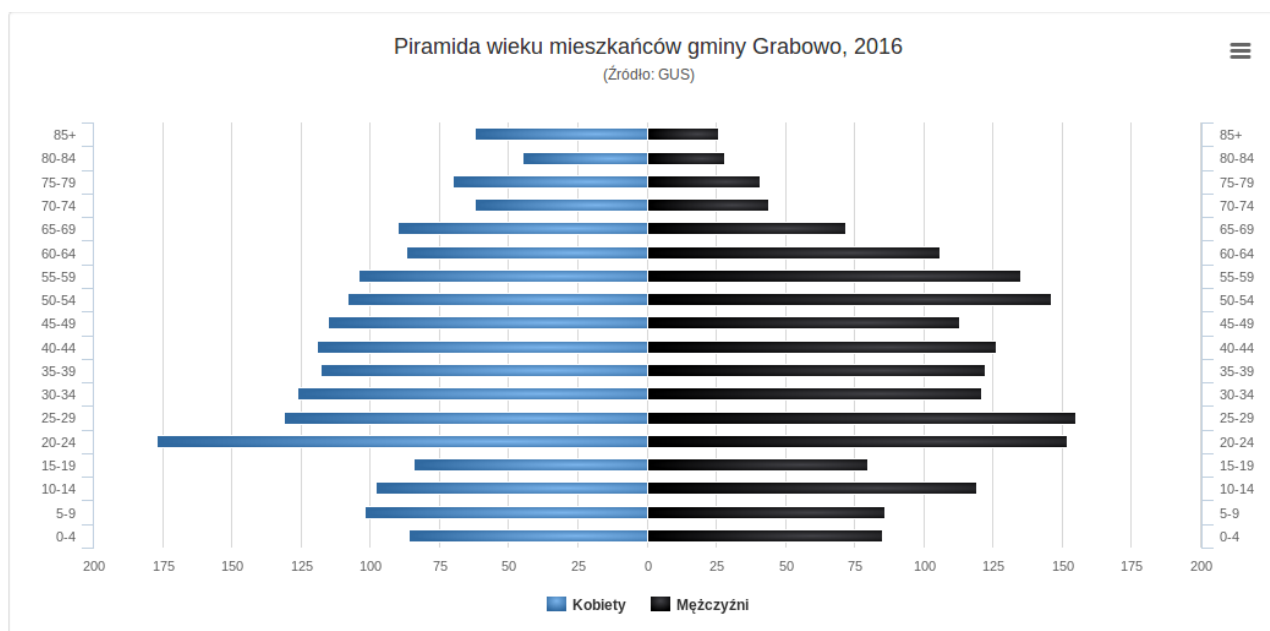
Gmina Grabowo miała w 2016 roku 3 541 mieszkańców (Na przestrzeni lat 2002 – 2016 liczba mieszkańców spadła o około 5%)⁴. W trakcie naszych spotkań młodzi mężczyźni twierdzili, że w gminie widać znaczne dysproporcje pomiędzy liczbą kobiet i liczbą mężczyzn – tych drugich ma być zdecydowanie więcej. Taka opinia jest potwierdzeniem ogólnopolskich trendów, w których wsie opuszczają kobiety, a mężczyźni pozostają sami w gospodarstwach⁵, jednak w przypadku gminy Grabowo statystyki GUS tego nie potwierdzają.: W grupie wiekowej 25-29 lat kobiet jest 133, a mężczyzn 155, natomiast w grupie wiekowej 50-59 kobiet jest 212, a mężczyzn – 281. W grupie 20-24 lata jest sytuacja odwrotna - dominują w niej kobiety, których jest ponad 175.

Średni wiek mieszkańców wynosi 39,4 lat i jest nieznacznie niższy od średniego wieku mieszkańców województwa podlaskiego oraz nieznacznie niższy od średniego wieku mieszkańców

⁴ Dane statystyczne pochodzą z portalu Polska w liczbach, który udostępnia i wizualizuje dane z Głównego Urzędu Statystycznego; http://www.polskawliczbach.pl/gmina_Grabowo#ixzz5EqI0WioT (dostęp: 38 kwietnia 2018).

⁵ Potwierdzają to m.in. badania dr Amandy Krzyworzeczki z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW, która prowadziła badania w powiecie zambrowskim.

całej Polski. Największą grupę stanowią osoby młode, tzw. młodzi dorośli, w wieku 20-30 lat, których w 2016 roku było ponad 600. To osoby, które nie założyły jeszcze rodzin, są na etapie podejmowania decyzji co do swojej przyszłości zawodowej oraz miejsca zamieszkania. To także grupa w tzw. wieku mobilnym (mobile age), czyli łatwo podejmująca decyzje o przekwalifikowaniu lub zmianie miejsca pobytu ze względu na pracę lub inne czynniki. Młodzież uczestnicząca w spotkaniu podsumowującym badania zwróciła uwagę, że jest to grupa, która faktycznie jest nieobecna w gminie.



Piramida wieku mieszkańców gminy Grabowo

Warto również zauważyć zmniejszającą się liczbę osób w wieku przedprodukcyjnym – o ile osób w wieku 20-24 jest w gminie ponad 300, o tyle osób w wieku 15-19 – niewiele ponad 160, czyli połowę mniej.

Sami rolnicy?

71,5% aktywnych zawodowo mieszkańców gminy Grabowo pracuje w sektorze rolniczym (rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo), 7,5% w przemyśle i budownictwie, a 5,2% w sektorze usługowym (handel, naprawa pojazdów, transport, zakwaterowanie i gastronomia, informacja i komunikacja) oraz 0,9% pracuje w sektorze finansowym (działalność finansowa i ubezpieczeniowa, obsługa rynku nieruchomości)⁶. Te dane potwierdzają obserwacje poczynione w trakcie badań, gdzie zdecydowana większość informatorów i informaterek była związana z rolnictwem jako osoby prowadzące własne gospodarstwa lub emerytowani rolnicy

⁶ Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gminie Grabowo wynosiło w 2016 roku 3 536,15 PLN, co odpowiada 82,40% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w Polsce w tamtym roku (4291 PLN).

i rolniczką. Drugą znaczącą grupą informatorów były osoby pracujące w administracji samorządowej (pracownicy jednostek oświatowych, instytucji kultury czy urzędu gminy).

Dane dotyczące poziomu wykształcenia odzwierciedlają strukturę zawodową mieszkańców gminy, gdzie duża część ma wykształcenie podstawowe ukończone – 36,5% (dane obejmują także młodzież powyżej 13 roku życia), a wielu zasadnicze zawodowe – 18,7% oraz średnie zawodowe – 12,3%. Podczas spotkania podsumowującego podsumowującego badania, młodzież zwróciła uwagę, że w przeszłości (pokolenie ich dziadków), ludzie w ich gminie kończyli edukację po szkole podstawowej (szkole ośmioklasowej), by pomagać w gospodarstwie.



Poziom wykształcenia mieszkańców gminy Grabowo

Historia gminy

Prawa miejskie versus drobna szlachta

Wieś Grabowo powstała w czasach rządów księcia Janusza I czyli na przełomie XIV i XV wieku. W 1524 roku otrzymała prawa miejskie chełmińskie, dzięki czemu podniesiona została jej ranga. Grabowo nie utrzymało jednak miejskiego charakteru i już w 1578 roku było określane jako wieś. W XVII wieku Grabowo należało do rodzin Grabowskich, Nowodworskich i Gutowskich,

następnie Szczuków, a w XVIII wieku do rodziny Wagów (z której pochodził wybitny osiemnastowieczny przyrodnik Antoni Waga). To wtedy powstał istniejący do dziś folwark z dworem, a także kościół, szpital, cegielnia i młyn. Od 1875 r. aż do wybuchu drugiej wojny światowej Grabowo należało do rodziny Sokołowskich.

Część wsi, które dziś znajdują się na terenie gminy, także była założona w XV wieku. Jak podaje „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego” (geograficzny słownik encyklopedyczny wydany w latach 1880–1902) pod koniec XIX wieku istniały już i wchodziły w skład gminy Grabowo następujące miejscowości: Andrychy, Bagińskie, Bialiki, Brzozki, Brzozowo, Chełchy, Ciemianka, Danowo, Filipki, Gałązki-Milewo, Glinki, Golanki, Górskie, Grabowo, Grabowskie, Huty, kamińskie, Kiełcze, Konopki, Kosaki, Kowalewo, Koziki-Olszyny, Kumelsk, Lachowo, Laskowiec, Łebki, Łubiany, Marki, Milewo, Obiedzinmo, Okurowo, Przyborow, Rydzewo, Skroda-Mała, Skroda-Wielka, Surały, Świątki-Rydzewo, świdry, Tuszki, Tyszki, Wszebory, Wykowo, Wyszowate, Zabiele i Żebry, a sama zaś gmina była wtedy „zaludniona przeważnie przez drobną szlachtę” („24 wsie posiada ludność czysto szlachecką, 10 zaś mieszaną włościańską i szlachecką”). Jako wsie szlacheckie podawane są m.in. Przyborowo i Gnatowo, a jako włościańska – Ciemianka. Warto podkreślić, że Grabowo jest jedyną miejscowością na terenie gminy, która przez pewien czas w swojej historii posiadała prawa miejskie. Jednocześnie była to wieś kościelna oraz siedziba urzędu gminnego i szkoły. Pełniła więc rolę swoistego centrum dla okolicznych miejscowości. Jednocześnie w przeciwieństwie do wielu okolicznych wsi nie była ona wsią drobnoszlachecką, ale mieszaną.

Po wybuchu II wojny światowej gmina Grabowo znalazła się pod okupacją sowiecką. Do dziś w jej krajobrazie widać bunkry Linii Mołotowa⁷, które były wybudowane w obawie przed niemieckim atakiem. W tym czasie wiele rodzin, szczególnie drobnoszlacheckich, zostało deportowanych w głąb Związku Radzieckiego, co do dziś jest częścią przekazów rodzinnych⁸. Warto też wspomnieć, że w trakcie kampanii wrześniowej 4 września 1939 r. na terenie gminy Grabowo miał miejsce jeden z kilku przeprowadzonych w czasie wojny wypadów oddziałów wojska polskiego na teren III Rzeszy. Wypad przeprowadziła Podlaska Brygada Kawalerii, która z rejonu Glinki - Milewo przekroczyła granice niemiecką i dokonała rozpoznania walką na kierunku Sokoły Górskie - Brzuzki. W historiografii walki te określane są jako “wypad na Prusy Wschodnie”. Dziś tradycje Podlaskiej Brygady Kawalerii kultywuje działające w gminie Grabowo Stowarzyszenie Sportowo - Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich.

⁷ To część Osowieckiego Rejonu Umocnionego.

⁸ Temat deportacji był poruszany m.in. na spotkaniu badawczym w Surałach.



Jeden z bunkrów linii Mołotowa. Fot. ES

Po drugiej wojnie światowej, co warto podkreślić, teren nie przechodził znaczących zmian w strukturze społecznej. Nie dotknęły go masowe przesiedlenia. Teren gminy nie był także w przeszłości zamieszkiwany przez Żydów, dlatego są oni nieobecni w pamięci społecznej. Wciąż jest jednak żywa pamięć o dokonaniach i życiu gminy w okresie PRLu. Historia czynu społecznego (budowanych remiz, świetlic i szkół), życie kulturalne, klubokawiarnia w dzisiejszym GOK-u, kino w Grabowie i kino objazdowe, historia funkcjonującego w Grabowie PGR-u (do dziś niektórzy nazywają mieszkańców Grabowa „pegieerusami”), potańcówki - to tematy, które powracały zarówno podczas warsztatów badawczych z dorosłymi, jak i indywidualnych rozmów. To tematy wciąż żywe i obecne w pamięci indywidualnej i społecznej (czyli grupowej, lokalnej), ale też dzięki powszechności fotografii analogowej w tamtym czasie udokumentowane, który mogą być ciekawym i ważnym zagadnieniem do formalnego zarchiwizowania i popularyzacji.

Zabytki / dziedzictwo

Ustawa o ochronie zabytków definiuje pojęcie zabytku jako „nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”. Zabytki są objęte różnymi

formami ochrony. Na terenie gminy Grabowo znajdują się 4 obiekty wpisane do wojewódzkiego rejestru zabytków: kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Grabowie zbudowany w latach 1825-48 i przebudowany w 1937 (nr rej.: 61 z 28 kwietnia 1980), budynek plebanii z trzeciej ćwierci XIX w. (nr rej.: 129 z 28 kwietnia 1981), cmentarz rzymsko-katolicki w Grabowie z pocz. XIX w. (Nr rej.: A-295 z 09.06.1987 r.), zespół dworski z XIX w. złożony z dworu o (nr rej.: 130 z 28 kwietnia 1981) oraz założenia parkowego (nr rej.: 71 z 29 kwietnia 1980). Na ich remonty pozyskiwane są środki zewnętrzne, m.in. z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na terenie gminy znajdują się też obiekty, które nie są objęte żadną formą ochrony, a które śmiało można określać pojęciem zabytku – to m.in. dwór w Ciemiance, krzyże i kapliczki przydrożne oraz elementy Osowieckiego Rejonu Umocnionego, tzw. bunkry. Częścią lokalnego dziedzictwa jest dziedzictwo niematerialne - wspomnienia o czynie społecznym i powstałe dzięki niemu obiekty (np. remizy strażackie, budynki szkół w Surałach czy Chełchach), a także obrzędowość religijna związana zarówno z cyklem rocznym jak rodzinnym, która przejawia się m.in. we wspólnych śpiewach pogrzebowych, gorzkich żalach, czy majowym. Niektóre miejscowości mają swoją wyjątkową oprawę, np. w Surałach jeden z mieszkańców przygrywa na harmonijce ustnej, a kobiety śpiewają z lokalnych śpiewników, przygotowanych przez jedną z mieszkanek. W trakcie naszych badań mieszkańcy wspominali też o wyjątkowym charakterze majowego w Pasichach, wiosennym zwyczaju święcenia pól, tradycji robienia wieńców dożynkowych, ołtarzykach przy krzyżach granicznych wsi, święceniu pokarmów w poszczególnych wsiach, czy święcenie pól.

Infrastruktura

Zasoby

Na terenie gminy działają dwie instytucje kultury – Gminny Ośrodek Kultury oraz Biblioteka Publiczna gminy Grabowo. W gminie znajduje się także kilka świetlic wiejskich, które najczęściej są fizycznie zlokalizowane w remizach Ochotniczych Straży Pożarnych i nowopowstały Klub „Senior +”, na który został zaadaptowany stary budynek szkoły zbudowany w ramach czynu społecznego w latach 60-tych XX wieku. Ważnymi ośrodkami kulturotwórczymi są także 3 szkoły, o których będzie mowa w dalszej części raportu.

Plan Rozwoju - lokalne inwestycje

„Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Grabowo na lata 2015 – 2020” to dokument przyjęty uchwałą Rady Gminy, za którego wdrażanie jest odpowiedzialny wójt gminy. Ma charakter programowo-projektowy i w syntetycznej formie przedstawia cele rozwoju społeczno-gospodarczego gminy

oraz wynikające z nich działania, jakie mogą być realizowane na jej terenie. Dokument kładzie nacisk na inwestycje infrastrukturalne, które mają być odpowiedzią na zdiagnozowane w ramach analizy SWOT słabe strony funkcjonowania gminy, min. zły stan techniczny lokalnych dróg, zły stan techniczny zespołu dworsko-parkowego oraz brak miejsc, w których młodzież mogłaby spędzać czas wolny.

Na te problemy zwracali uwagę mieszkańcy wielu miejscowości, z którymi rozmawialiśmy – przede wszystkim jakość dróg (jedynie 30% gminnych to drogi bitumiczne), ale też brak chodników i poboczy. Jednocześnie brak infrastruktury odwadniającej (mieszkańcy wspominali o zalanych piwnicach, ale też o nieprzejezdnych z powodu zalania centrach niektórych wsi). Brak bezpiecznych i asfaltowanych dróg jest szczególnie ważny w kontekście kwestii transportowo-komunikacyjnych, ponieważ gmina ma słabo rozwinięty transport publiczny⁹ i w wielu przypadkach, szczególnie gdy mowa o młodzieży, jest on realizowany za pomocą rowerów czy rolek (o ile nawierzchnia drogi pozwala na ich użycie).

W „Planie Rozwoju Lokalnego” położono także nacisk na realizację inwestycji infrastrukturalnych z obszaru rekreacji, m.in. zagospodarowanie terenu wokół stawów we wsiach Gnatowo, Siwki i Kurkowo, tworzenie miejsc sportu i rekreacji na terenie Gminy Grabowo, remont budynków świetlic wiejskich w Gminie Grabowo i budowa remizy OSP w Przyborowie. Część z tych inwestycji jest już realizowana. Jak twierdzi przedstawiciel lokalnych władz, wszystkie świetlice są poddawane remontom. W ostatnich latach wyremontowano budynek zlewni mleka w Grabowie, który został zamieniony w świetlicę, a na jego tyłach powstał plac zabaw. Zimą 2018 roku z wielką pompą oddany został do użytku wyremontowany „Dom Seniora w Chełchach” (który pełni funkcję lokalnej świetlicy – o tym dalej), a wiosną 2018 roku Lokalna Grupa Działania „Kraina Mlekiem Płynąca” przyznała środki na budowę świetlicy w Przyborowie. Z kolejnych dotacji (ale także z funduszu sołeckiego) powstają place zabaw czy altanki, w których mieszkańcy mogą się spotykać (np. Łebki Małe). Mimo to mieszkańcy zwracają wciąż uwagę na brak profesjonalnych boisk czy miejsc do wspólnego przebywania (szczególnie dzieci i młodzieży).

Instytucje

GOK

W gminie Grabowo główną funkcję związaną z animowaniem życia kulturalnego pełni Gminny Ośrodek Kultury. Jak mówi w wywiadzie wójt, misją GOK jest „koordynowanie działań kulturalno-oświatowych i organizowanie społeczeństwa”. GOK zatrudnia dwóch pracowników

⁹ Mieszkańcy zapytani o możliwości komunikacyjne twierdzą, że w każdym domu jest przynajmniej jeden samochód.

merytorycznych (w tym dyrektora). W nieokreślonych planach jest przeprowadzka GOKu do remontowanego Dworku Wagów w Grabowie. Budżet roczny GOK to kwota około 150 000 PLN. GOK też odpłatnie udostępnia sale na wydarzenia (np. konsolacje, osiemnastki).

GOK dysponuje przestrzenią w budynku wybudowanym w latach 70-tych XX wieku na potrzeby ochotniczej straży pożarnej w ramach czynu społecznego. Do dyspozycji ma pomieszczenie biurowe, dużą przestrzeń z niewielkim zapleczem kuchennym, a także salę o powierzchni około 200m², w której znajduje się stoły, scena, nagłośnienie, krzesła.

Oferta kulturalna GOK jest dla mieszkańców bezpłatna. Działa tam m.in. grupa Grabowianie, która ma charakter teatralno-muzyczny.

W GOK spędza czas miejscowa młodzież. Młodzi mówią o pracownikach GOK bardzo pozytywnie – można ich nazwać sojusznikami młodzieży.

GOK odgrywa dużą rolę również dla dorosłych, aktywnych mieszkańców. Mieszkańcy gminy, zapytani o osoby, które wspierają ich działania, wskazują imiennie właśnie na pracowników GOK.

Biblioteki

W gminie działa Biblioteka Publiczna gminy Grabowo. Biblioteka posiada tylko jedną placówkę w centrum Grabowa. Biblioteka bierze udział w programie „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek” koordynowanym przez Bibliotekę Narodową, dzięki któremu co roku księgozbiór biblioteki uzupełniany jest w nowe wydawnictwa. Brała też udział w ogólnopolskich programach zwiększających cyfryzację (m.in. Orange dla bibliotek, a w latach 2016 i 2017 w Programie „Kraszewski. Komputery dla bibliotek” realizowanym przez Instytut Książki). W ostatnim czasie w ramach otrzymanego dofinansowania do biblioteki zakupiono dwa zestawy komputerowe, urządzenie wielofunkcyjne łączące fax, skaner i drukarkę, laptop, oprogramowanie komputerowe, serwer, monitor, projektor z ekranem, dwa tablety i iPad.

Biblioteka animuje też życie kulturalne. Przygotowuje lekcje biblioteczne, akcje na ferie i wakacje (które robi wymiennie z GOk), realizuje konkursy literackie (np. na wiersze z okazji szczególnych wydarzeń) i plastyczne. Okazjonalnie włącza się lub organizuje wydarzenia kulturalne na szerszą skalę, np. organizuje w gminie Bieg Żołnierzy Wyklętych czy wraz z bibliotekami szkolnymi przeprowadza akcję „Odjazdowy bibliotekarz”.

Szkoły

W gminie działają obecnie 3 szkoły: w Grabowie Zespół Szkół (który łączy przedszkole, szkołę podstawową oraz wygaszane obecnie gimnazjum), Szkoła Podstawowa w Surałach (z oddziałem przedszkolnym dla starszych dzieci) oraz Szkoła Podstawowa w Konopkach-Monetach. Jeszcze kilkanaście lat temu (na początku XXI wieku) działały szkoły w Chełchach

i Kurkowie. Młodzież kontynuuje naukę w szkołach w Kolnie, Szczuczynie czy Wąsoszu lub w Łomży (mieszka wtedy na stancjach).

W Grabowie dzieci i młodzież uczą się w we wspólnym budynku w zespole szkół (mieściło się tam jedyne w gminie gimnazjum). W Surałach działa tylko szkoła podstawowa, w której uczy się około 80 uczniów. Do szkoły w Konopkach uczęszcza jedynie około 35 uczniów, którzy uczą się w klasach łączonych.

Szczególne jest rola szkół w Konopkach i Surałach w rozwoju kultury, które mocno oddziałują i angażują społeczność, w tym rodziców. Te niewielkie szkoły silnie animują miejscowości, ale skupiają się przede wszystkim na osobach bezpośrednio związanych ze szkołami, tj. uczniami i uczennicami oraz ich rodzinami.

Świetlice

W gminie istnieją obiekty, które teoretycznie są świetlicami wiejskimi. Najczęściej mieszczą się przy remizach OSP. W ostatnich latach wszystkie przeszły lub przechodzą modernizacje (choć nie wszystkie wyglądają zachęcająco). Otrzymują też podstawowe wyposażenie. Brak jest jednak projektów czy działań, które animowałyby życie w tych placówkach. Nie ma tam także osób, które były do tego wyznaczone i odpowiednio przygotowane. Brak jest także jasnych zasad na jakich warunkach mieszkańcy mogą z nich korzystać lub zgłaszać tam inicjatywy.



Budynek świetlicy w Grabowie. Fot. ACZ

Klub Senior + w Chełchach

Interesująca jest historia powstania Klubu „Senior +” w Chełchach. To miejsce, które mimo że działa od kilku miesięcy i jest zlokalizowane na obrzeżach gminy (miejscowość należy do parafii Niedźwiadna, która leży na terenie innej gminy), napawa dumą wiele osób, z którymi rozmawialiśmy. To miejsce, do którego młodzież zabrałaby nas, by pokazać nam ciekawe miejsce w gminie (obok miejsc, w których sami spędzają czas). To miejsce, które jest pokazywane w telewizji, co napawa dumą¹⁰. „Wizytówka która zmieniła życie mieszkańców” - mówiła w materialne antenowym dziennikarka TVP Białystok. Miejsce powstało dzięki wsparciu władz centralnych, które przeznaczyły specjalną dotację w ramach konkursu ofert w ogólnopolskim programie „SENIOR +”. Mówi się, że dotacja została przyznana dzięki wstawiennictwu minister Elżbiety Rafalskiej, która zapytana przez przedstawicieli lokalnych władz o wsparcie miała im polecić właśnie program „Senior+” i zachęcić ich do sprofilowania działalności świetlicy. Co warto podkreślić – taka narracja daje mieszkańcom przekonanie nie tylko o bezpośrednim wpływie, ale przede wszystkim wstawiennictwie rządzących z Prawa i Sprawiedliwości.

Historia powstania Klubu sięga jednak dalej. Sami mieszkańcy zapytani o historię powstania Klubu „Senior +” przywoływali wydarzenia sprzed 50 lat, gdy w ramach czynu społecznego dali pracę, pieniądze i drewno, by zbudować szkołę. To wtedy w jedną noc zebrano 100 000 złotych, a mieszkańcy karmili i nocowali majstrów. Wszyscy, zarówno mieszkańcy Chełch, jak i lokalne władze, podkreślają wkład wsi w powstanie obiektu. Szkoła działała przez kilkanaście lat.

Był to jedyny budynek w miejscowości Chełchy o charakterze publicznym - wszystkie inne obiekty to domy prywatne. W materiałach telewizyjnych przygotowywanych z okazji otwarcia podkreślano nawet, że do tej pory mieszkańcy spotykali się tylko w domach lub na ławce w centrum wsi.

¹⁰<http://bialystok.tvp.pl/35781588/miejsce-do-dzialania>

<http://bialystok.tvp.pl/36438810/powstal-klub-seniora-w-chelchach>



Wnętrze Klubu Seniora w Chełchach. Fot. ACZ

Od czasu zamknięcia szkoły budynek pozostawał pusty i niszczał. Mieszkańcy, którzy czuli się nie tylko jego współtwórcami, ale też współwłaścicielami, podjęli interwencję. Jako przełomowe wydarzenie mieszkańcy uznają spotkanie w domu sołtysa, gdy wszyscy zagłosowali za remontem budynku i przeznaczeniem go na cele świetlicy. Na zabezpieczenie najbardziej palących potrzeb, czyli remont dachu, został przeznaczony Fundusz Sołecki. Następnie, jak wspominają mieszkańcy, sołtys skierował prośby mieszkańców do wójta i radnych, a w konsekwencji gmina postanowiła złożyć wniosek o dofinansowanie remontu. Gdy okazało się, że większe środki można było otrzymać na działania dla osób starszych, zdecydowano o stworzeniu klubu seniora (co jest uzasadnione, bo duża część mieszkańców to osoby w wieku 50+). Udało się uzyskać grant i w 2017 roku przeprowadzić remont, dzięki któremu powstała duża wspólna przestrzeń, łazienki, zaplecze kuchenne oraz niewielki magazynek. W remont zaangażowana była także społeczność. Oficjalne otwarcie miało miejsce w styczniu 2018 roku.

Od tego czasu odbywają się tam spotkania mieszkańców wsi, wspólne odmawianie różańca, wydarzenie z okazji dnia kobiet, konsolacja (tzw. stypa), zebranie z policją, zajęcia dla dzieci, spotkanie dotyczące pomocy społecznej oraz co warto podkreślić zajęcia fitness zainicjowane i organizowane przez mieszkanki wsi, które postanowiły razem ćwiczyć do filmików znanych trenerek z youtube.

Docenić wspólną własność

W kontekście opowieści o docenianiu czynu społecznego wsi i przywracania go społeczności warto zwrócić uwagę na sytuację, która ma miejsce w innej miejscowości – Ciemiance. Tam budynek świetlicy, który jest jednocześnie siedzibą OSP, także został wyremontowany i wyposażony w zaplecze kuchenne, stoły oraz ławy. Z daleka widać, że obiekt jest zadbane. Klucze do niego posiada sołtys oraz jedna osoba, jednak nie inicjują oni tam większych wspólnych aktywności dla lokalnej społeczności.

Podczas spotkania z mieszkańcami pojawiła się nawet „prośba żeby nie okradać społecznej remizy. To jest społeczności wioski”. Była to reakcja na działania prowadzone przez lokalne władze, które przeprowadzały remont bez włączenia części społeczności (tej, która była bezpośrednio zaangażowana w budowę budynku) w procesy decyzyjne co do ostatecznego wyglądu czy wyposażenia remizy. Podobny głos można było usłyszeć w kontekście sprzedaży dworu w Ciemiance. To także jest przez część mieszkańców postrzegane jako strata dla wsi.

Obserwując zaangażowanie społeczności Chełch zarówno w ratowanie budynku, a w kolejnych krokach także podejmowanie działań w powstałej świetlicy, warto taki model wykorzystywać w innych miejscowościach, uwzględniając poczucie współwłasności za to, co jest „wioskowe” (czyli należące do wioski), i idącą za tym współodpowiedzialność.

Potrzeby w zakresie infrastruktury

W trakcie warsztatów mieszkańcy zgłaszali też potrzeby z obszaru inwestycji, które wykraczają poza obecnie podejmowane działania, a które mogą w znaczny sposób podnieść atrakcyjność dostępnej już oferty spędzania czasu wolnego. To m.in.: stworzenie nowoczesnej pracowni komputerowej z dostępem do internetu, przebudowa boiska szkolnego w Surałach i udostępnienie go mieszkańcom, wzbogacenie placu zabaw o nowe urządzenia, dokończenie remontu świetlicy wiejskiej w Surałach i wyposażenie jej w podstawowe sprzęty, zagospodarowanie placu po byłej zlewni mleka w Surałach oraz stworzenie mini siłowni na powietrzu.

Aktywność społeczna

Badania dotyczące aktywności społecznej były istotnym elementem przeprowadzania diagnozy w gminie Grabowo. Było to ważne z dwóch powodów. Z jednej strony w gminie nie ma tradycji współdziałania. Nie działały tu grupy samopomocowe czy spółdzielnie. Z drugiej diagnozy prognozujące rozwój współpracy na polskiej wsi są pesymistyczne – konflikty są główną barierą we rozwoju aktywności społeczno-gospodarczej¹¹.

11 Raport „Wieś w Polsce 2017. Diagnoza i prognoza”, Warszawa 2017, s. 27.

NGO

W Gminie Grabowo zarejestrowanych jest 6 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz 3 Stowarzyszenia: Stowarzyszenie Sportowo-Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich, Grabowskie Stowarzyszenie Wędkarskie oraz powstałe w 2017 roku Towarzystwo Przyjaciół Gminy Grabowo¹². Jednostki OSP znajdują się w Przyborowie, Siwkach, Konopkach-Monetach, Ciemiance, Surałach oraz Grabowie. W szkole w Grabowie działa drużyna harcerska.

Zgodnie w Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie gmina uchwala w każdym roku „Programu współpracy Gminy Grabowo z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami na 2018 rok” Gmina Grabowo na współpracę z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami pożytku publicznego w ramach Programu Współpracy na rok 2018 przeznaczyć ma środki finansowe w wysokości do 30 000 zł. Mogą one być przekazane w formie:

- 1) „powierzenia wykonania zadania publicznego wraz z udzieleniem dotacji na realizację zadania;
- 2) wspierania takiego zadania publicznego wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie jego realizacji;
- 3) zawierania umów o wykonanie inicjatywy lokalnej (...)
- 4) (...) realizację zadania publicznego o charakterze lokalnym z pominięciem otwartego konkursu ofert, jeśli zadanie to spełnia łącznie warunki” określone w programie, tj. działanie jest realizowane na rzecz gminy Grabowo, wysokość dofinansowania lub finansowania zadania nie przekracza jednorazowo kwoty 6 000 złotych, okres realizacji zadania nie jest dłuższy niż 60 dni, jedna organizacja w danym roku kalendarzowym może otrzymać kwotę łączną środków finansowych nie większą niż 10 000 złotych, a łączna kwota środków przekazanych w ten sposób przez gminę nie może przekroczyć 50% wszystkich środków przeznaczonych na współpracę z NGO.

Warto również zwrócić uwagę na zadania priorytetowe na 2018 rok określone w Programie Współpracy:

„§ 16. Zadaniem priorytetowym w zakresie współpracy Gminy z organizacjami w roku 2018 są zadania:

- 1) z zakresu kultury fizycznej i sportu;

¹² Ostatnia organizacja została zarejestrowana w 2017, ale pozostałe działają od kilkunastu lat. W gminie Grabowo nie ma więc potwierdzenia zwiększającej się w znaczny sposób aktywności społecznej, o czym mówił raport „Wieś w Polsce 2017”.

- 2) z zakresu turystyki;
- 3) z zakresu kultury, dotyczące przedsięwzięć kulturalnych mających szczególnie na celu wzbogacenie oferty kulturalnej Gminy.
- 4) w zakresie opieki nad zabytkami.
- 5) odtworzenie i podtrzymywanie tradycji wojskowych i patriotycznych”.

Z perspektywy rozwoju potencjału kulturotwórczego ważne są także formy współpracy pozafinansowej, w ramach których gmina może udostępniać organizacjom lokale na spotkania, szkolenia i konferencje (związane z realizacją Programu), a także może wspomagać technicznie, szkoleniowo i informacyjnie organizacje pozarządowe realizujące swoje zadania statutowe na terenie Gminy, o ile są one zgodne z zadaniami Gminy.

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Grabowo

W 2017 roku zostało powołane Towarzystwo Przyjaciół Gminy Grabowo. Z inicjatywą wyszły osoby działające w sferze publicznej w samym Grabowie, m.in. wójt, dyrektor GOK i nauczyciele. Intencją powołania stowarzyszenia, było stworzenie organizacji pozarządowej, która mogłaby pozyskiwać takie środki na działania na rzecz gminy Grabowo, których nie mogą pozyskiwać istniejące już podmioty (przede wszystkim urząd gminy, instytucje publiczne i szkoły). Do tej pory stowarzyszenie nie pozyskało jeszcze żadnych środków, ale już rozpoczęło procesy aplikacyjne. Ta organizacja ma duży potencjał sieciowania inicjatyw mieszkańców.

Stowarzyszenie Pułku

Stowarzyszenie Sportowo - Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich to jedna z trzech organizacji pozarządowych działających na terenie gminy. Skupia przede wszystkim mężczyzn zainteresowanych jazdą konną i rekonstrukcjami historycznymi (choć podczas spotkania omawiającego wyniki badania mieszkańcy zwrócili uwagę, że w stowarzyszeniu są także kobiety). Jego aktywność to przede wszystkim udział i współorganizacja wydarzeń patriotycznych oraz wydarzenia towarzyskie dla członków. Organizacja aktywnie pozyskuje środki na swoje działania z gminy i z województwa.

Ochotnicza Straż Pożarna

Pierwsza jednostka strażacka w gminie powstała z inicjatywy właściciela folwarku w Grabowie jeszcze w XIX wieku. Jako ochotnicza straż pożarna powstała w dwudziestoleciu międzywojennym. Większość jednostek w gminie powstała jednak latach 60-tych. Obecnie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej znajdują się w Przyborowie, Siwkach, Konopkach-Monetach, Ciemiance, Surałach

oraz Grabowie. Jedynie to ostatnie znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. W gminie nie działają Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, choć wokół OSP skupia się też młodzież.

Wszystkie jednostki poza Przyborowem posiadają remizy, które w ostatnim czasie przeszły lub właśnie przechodzą remonty. W Przyborowie będzie budowany obiekt, co zostało zapisane w Strategii Rozwoju Gminy i na co właśnie pozyskano środki. Wszystkie remizy posiadają wspólną przestrzeń świetlicową. Wszystkie obiekty były budowane w ramach tzw. czynu społecznego w latach 60-tych i 70-tych XX wieku.

Dziś w samym Grabowie jest kilkadziesiąt strażaków. W pozostałych jednostkach - średnio kilkunastu. W żadnym OSP w gminie Grabowo nie ma kobiet. Poza OSP Grabów, które jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, działalność jednostek ogranicza się do spotkania sprawozdawczego raz w roku i ewentualnie pojedynczych aktywności.

To zaskakujące, gdyż ogólnopolskie badania dotyczące aktywności kulturalnej OSP, przeprowadzane w 2016 roku przez Fundację Stocznia i Stowarzyszenie Klon/Jawor, pokazują, że Ochotnicze Straże Pożarne odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu życia kulturalnego małych miejscowości w Polsce¹³. W trakcie badań w gminie Grabowo nie znalazłyśmy potwierdzenia tej tendencji. W spotkaniach brali udział mężczyźni zaangażowani we władze poszczególnych jednostek, ale nie wspomniano o szczególnej aktywności samych OSP. Warto jednak pamiętać, że samo członkostwo w OSP, pomimo braku spektakularnej działalności, może być ważnym elementem tożsamości indywidualnej jej członków¹⁴.

Grupy nieformalne

W trakcie badań mogłyśmy poznać działania kilku grup nieformalnych. Były to przede wszystkim grupy religijne. W gminie funkcjonują kółka żywego różańca, oaza, ministranci, grupa „Alfa” (jedna z osób uczestniczących w badaniach określiła ją jako „grupa młodych oraz dorosłych spotykają się w GOKu, aby porozmawiać o Jezusie, o wspólnotcie oraz jest mały poczęstunek”), ale też mieszkańcy spotykają się, by świętować majowe przy kapliczkach (m.in. we wsi Guty Stare, Przyborowo, Grabowo, Chełchy, Bagińskie, Andrychy).

Równolegle działają grupy nieformalne przy GOKu – zespół Grabowianie oraz grupa młodzieżowa.

Aktywność w kontekście historycznym

W gminie Grabowo w trakcie badań nie zanotowałyśmy sformalizowanych inicjatyw społecznych, które miałyby wieloletnią tradycję. Brak również wspomnień o takich inicjatywach. Pierwsze OSP, które powstało, zostało zainicjowane przez właściciela dóbr w Grabowie. Większość jednostek

¹³

¹⁴ Pisała o tym dr Weronika Plińska wraz zespołem Kolektywu Terenowego, która badała tradycje strażackie na południowym Mazowszu. Więcej w: "Etnografia/animacja/sztuka. Nierozpoznane wymiary rozwoju kulturalnego" pod redakcją Tomasza Rakowskiego, Warszawa 2013

powstała dopiero w latach sześćdziesiątych. W opowieściach mieszkańców nie pojawiały się też wspomnienia o kołach gospodyń wiejskich czy spółdzielniach.

Żywa jest natomiast opowieść o samopomocy czy czynie społecznym z lat 60-tych. Nawet młodzież wspominała o pomocy sąsiedzkiej na polu. Istotne są również nieformalne działaniach wokół praktykowanych wspólnie zwyczajów religijnych.

Gmina Grabowo oczami mieszkańców i mieszkank

Zalety życia w gminie Grabowo

W trakcie badań rozmawialiśmy z mieszkańcami na temat warunków w życia w gminie Grabowo. Zdecydowana większość z nich urodziła się w gminie Grabowo (sama gmina nie jest obszarem, na który sprowadzają się nowi, napływowi mieszkańcy) i pozostała na rodzinnym gospodarstwie. Mieszkańcy postrzegają swoją gminę raczej pozytywnie i są do niej przywiązani. Doceniają obecność infrastruktury społeczno-kulturalnej i przeprowadzane remonty, powstawanie placów zabaw czy boisk, a także inwestycje w infrastrukturę komunalną poszczególnych wsi (asfaltowanie centrum wsi, budowę chodnika, powstanie wodociągu, nowoczesnej linii energetycznej, czy oświetlenia ulicznego). Cieszą ich nawet drobne udogodnienia – obwoźny sklep, bezpośredni odbiór ich produktów rolnych, obecność banku spółdzielczego w Grabowie czy nadchodzące otwarcie pierwszej w gminie stacji benzynowej (nazywanej potocznie „CPNem”). Oczywiście w tych miejscowościach, które pozbawione są poszczególnych udogodnień, mieszkańcy skarżą się na ich brak. Nie jest to jednak „lament” nad warunkami życia na wsi, ale raczej deklarowanie potrzeby i wyrównywanie warunków życia w całej gminie (a także w porównaniu z sąsiednimi gminami).

Mieszkańcy wyraźnie doceniają historię i dziedzictwo kulturowe swojej okolicy. Historia i zabytki poszczególnych wsi (m.in. Surzał i Ciemianki), tamtejsze zwyczaje związane przede wszystkim z ludowym cyklem dorocznym świąt katolickich czy obecność bunkrów linii Mołotowa – to elementy lokalnego dziedzictwa, które jako zasoby wymieniali uczestnicy i uczestniczki badań. Gdy podczas warsztatów badawczych prosiliśmy o zrobienie symbolicznej mapy gminy, i jedna z grup przygotowała mapę lokalnych przezwisk, jakie nosiły poszczególne wsie gminy – spotkało się to z ogromnym rozbawieniem.

Co ciekawe niewiele osób odnosiło się bezpośrednio do tradycji drobnoszlacheckich. Wręcz przeciwnie – sami mieszkańcy (przede wszystkim przedstawiciele średniego pokolenia) wyjaśniali, że w przeszłości mieszkańcy kierowali się podziałem stanowym (drobna szlachta i włościanie, czyli chłopci), ale dziś o tym już nikt nie pamięta.

Kolejnym obszarem, w którym mieszkańcy pozytywnie oceniają swoją gminę jest przyroda. Lasy, piękne krajobrazy, czyste środowisko, dzikie zwierzęta (łoś, sarny, dziki, kruki, ptaki, drapieżne, rzadkie gatunki ptaków, np. bocian czarny, żurawie), świeże powietrze. Niektóre osoby zwracały uwagę, że są to dobre tereny łowieckie.

Ostatnim zagadnieniem pozytywnie ocenianym przez mieszkańców całej gminy są relacje społeczne w gminie. Zapytani o zasoby gminy często odpowiadali po prostu „ludzie”. „Ludzie są zgrani”, „tu wszyscy są równi, każdego zaakceptuje, nikt się nie wywyższa”, „dumni jesteśmy z relacji między mieszkańcami, nie ma zawiści, możemy w każdej sytuacji liczyć na pomoc sąsiada” - mówili podczas dyskusji. Inni dodawali: „nie ma pijaków”, „ludzie są pracowici, dbają o porządek”, „ludzie tu są mili i zgodni”.

Warto dodać, że w samym Grabowie uczestnicy warsztatu badawczego zwracali uwagę na życie instytucjonalne ich miejscowości. Pozytywnie wypowiadano się o fakcie ich istnienia poszczególnych instytucji, o działających stowarzyszeniach i zespole Grabowianie. Wskazywali dobrą współpracę instytucji publicznych (GOKu, Biblioteki, szkół) z parafią i stowarzyszeniami. Wśród znaczących postaci wymieniali (bezimiennie) „aktywną grupę wsparcia i sponsorowania imprez”.



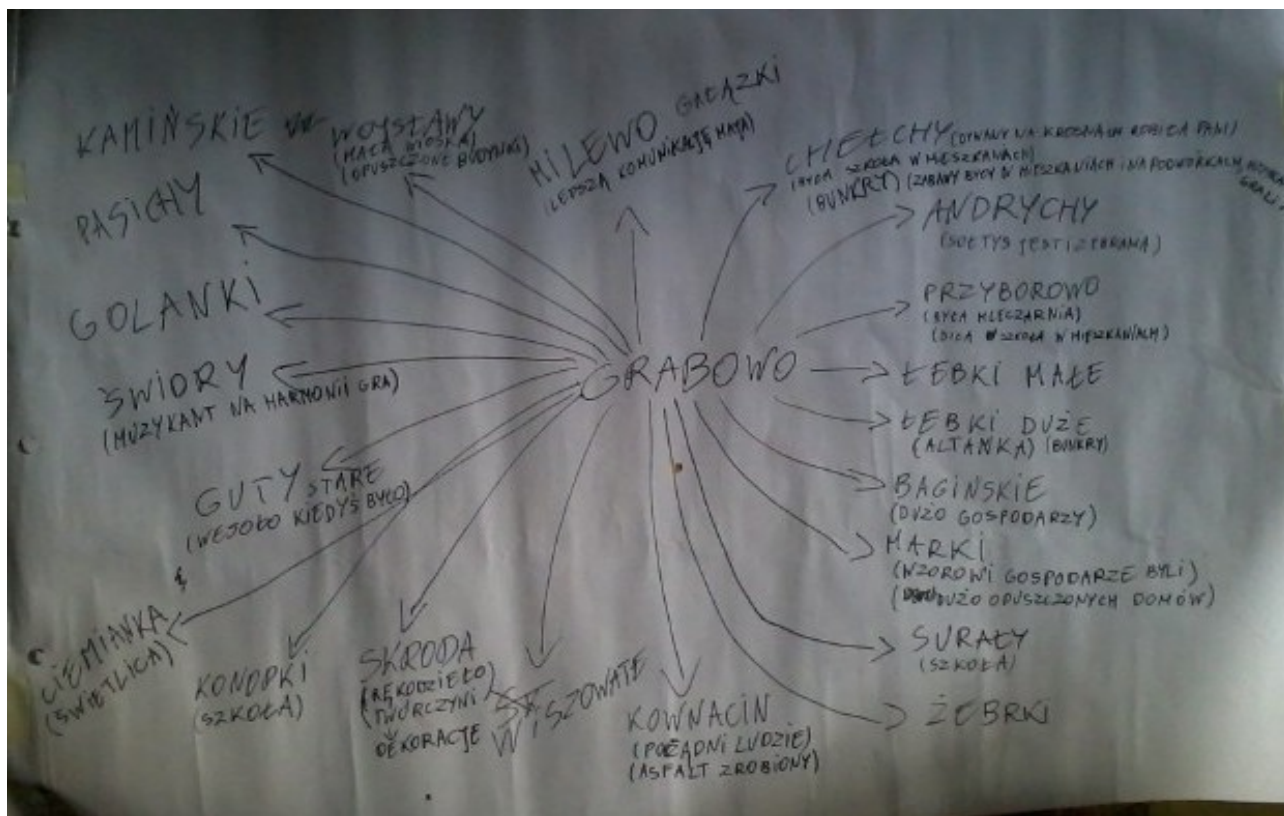
Ilustracja 1: Gmina Grabowo oczami mieszkańców - mapa przezwisk przygotowana przez uczestników i uczestniczki spotkania badawczego w Surałach. Fot. ACZ

Wady gminy Grabowo

Pomimo wielu zalet mieszkańcy dostrzegają trudności w codziennym życiu w gminie Grabowo. Wśród tych związanych z problemami infrastrukturalnymi widzą m.in. zły stan dróg, ich szerokość (są za wąskie; na wielu drogach, aby się minąć oba samochody muszą zjechać na pobocza), niebezpieczne pobocza, brak chodników. To wszystko w połączeniu z nadmierną prędkością samochodów sprawia, że komunikacja w gminie nie jest postrzegana jako bezpieczna.

Mieszkańcy zwracali uwagę na brak transportu publicznego pomiędzy miejscowościami, ale także na brak infrastruktury tzw. czasu wolnego – chodzi o przestrzenie do uprawiania sportu czy miejsca dla dzieci. Mimo że w gminie powstają kolejne obiekty, to już w poszczególnych miejscowościach punktowano brak boiska (Surały), brak placów zabaw dla dzieci (Chełchy, Ciemianka), brak świetlic (szerzej mówiąc można je określić jako brak miejsc publicznych, w których ludzie mogą się spotkać poza własnym domem). Część rozmówców za te braki oskarża lokalne władze (jako nierealizujące potrzeb społeczności), ale duża część wyrozumiale tłumaczy to niewystarczającym budżetem gminy (około 13 000 000 PLN) i liczbą miejscowości (34 miejscowości), które gmina ma pod sobą.

Brak funduszy pojawia się także przy okazji niewystarczającej oferty kulturalnej (czy szerzej oferty czasu wolnego) w poszczególnych miejscowościach. W Surałach usłyszałyśmy o „ogólnym braku dostatecznych funduszy, by zrealizować wszystkie proponowane przez mieszkańców zadania (projekty nie mają przebicia)”. W Chełchach zwracano uwagę na brak funduszy dla klubu „Senior +” (czyli nowopowstałej świetlicy), który przekłada się na brak sprzętu do ćwiczeń i zajęć rehabilitacyjnych i sportowych dla seniorów (chodzi o możliwość organizacji ćwiczeń rehabilitacyjnych dla seniorów, które były planowane do organizacji w nowej placówce), niewykończona świetlica (jednie część budynku została oddana do użytku; reszta czeka na remont), brak zajęć kulturalnych w świetlicy (np. spotkania o zdrowiu, kulinariach czy rolnictwie). W Ciemiance dyskusja także toczyła się wokół wyposażenia i działań dla dzieci i młodzieży. Wybrzmiały tam potrzeby: „gry, sprzęt grający, stół do tenisa stołowego, wyrównanie placu przed świetlicą i jej ogrodzenie dla bezpieczeństwa dzieci”. To wszystko potrzeby bardzo lokalne, związane z poszczególnymi miejscowościami i zlokalizowanymi tam obiektami, które nie są pod bezpośrednią opieką GOKu, jako instytucji zapewniającej ofertę kulturalną w gminie. Jedynie w Grabowie potrzeby dotyczyły bezpośrednich działań GOKu i były związane z niewystarczającymi środkami na działanie zespołu „Grabowanie” (podczas spotkania nie wybrzmiało jednak, na co konkretnie potrzebne są pieniądze).



Gmina Grabowo oczami mieszkańców - mapa przygotowana przez uczestników spotkania w Chelchach

Wśród trudności związanych z życiem na wsi nasi rozmówcy zwracali też uwagę na specyficzną mentalność:

- zazdrość, brak wzajemnej życzliwości, zawiść pomiędzy ludźmi
- brak zaangażowania mieszkańców w życie społeczności (nie chodzą na imprezy, nie włączają się w działania wspólne);
- brak współpracy między miejscowościami, przede wszystkim pomiędzy Grabowem (jako siedzibą gminy, ale też wsią o miejskim epizodzie) a pozostałymi miejscowościami; zwracano uwagę na podziały pomiędzy dziećmi dojeżdżającymi i dochodzącymi do szkoły;
- relacje w szkole – traktowanie dzieci przez nauczycieli „po nazwisku” (czyli w kontekście ich rodziców);
- brak zainteresowania kwestiami związanymi z ochroną środowiska i ładem przestrzennym (słaba ochrona środowiska, palenie śmieci, problemy z gnojowicą, niebezpieczne i niewysterylizowane zwierzęta, pomimo funkcjonowania tzw. ustawy śmieciowej zaśmiecanie lasów i rowów przydrożnych, ale też po prostu wyrzucanie śmieci „gdzie popadnie”, wandalizm, brak dbania o wspólną przestrzeń).

Ostatnim typem zagadnień, o których wspominali nasi rozmówcy są problemy życia na polskich peryferiach. To m.in. wspomniane już dysproporcje w płciach (za mało młodych kobiet; nie ma to jednak odzwierciedlenia w danych statystycznych), starzejące się społeczeństwo, brak miejsc pracy dla młodych ludzi i ich migracje (nazywane nawet „ucieczkami z Grabowa”), ale też deklarowany brak ludzi chętnych do pracy słabe zaplecze przedsiębiorcze (w gminie jest zarejestrowanych około 180 podmiotów gospodarczych), Dochodzi do tego częsty brak energii elektrycznej, ale też konieczność korzystania z jedynych dostępnych usług, które nie zawsze spełniają oczekiwania.

Potencjały w ludziach

Gdy rozmawialiśmy z mieszkańcami gminy na temat nie tylko zasobów gminy, ale też tego, z czego mieszkańcy są lub mogą być dumni, to ważnym tematem okazywali się mieszkający w gminie ludzie. Wskazywano zarówno całą społeczność, jak i poszczególne osoby, w tym pracowników instytucji publicznych (nauczycieli, dyrektorów szkół, pracowników instytucji kultury czy też urzędników), jak i mieszkańców, przede wszystkim tych szczególnie utalentowanych i nagradzanych (znany muzyk disco polo Damian Gradocki z Chełch z zespołu Exelent, Emilia Zielonka z Grabowa a jednocześnie absolwentka Gdyńskiej Szkoły Filmowej Emilii Zielonki, której film krótkometrażowy „Czułość” zdobył nagrodę Excellence Award for Best Picture w Konkursie Międzynarodowym 33. Busan International Short Film Festival, nagrodę dla najlepszego filmu krótkometrażowego na 17. cellu l'art International Short Film Festival w Jenie oraz Nagrodę Specjalną Jury podczas 57 Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Brnie czy pochodzący z gminy Grabowo sztangiści - Marcin Sokołowski i Rafał Biedrzycki), ale też osób ważnych z perspektywy poszczególnych miejscowości (twórcy ludowi – rzeźbiarz i korzenioplastyk, pisankarka, artystka-rękodzielniczka, muzycy, kobiety specjalizujące się w kulinariach, lokalni poeci, osoby znające lokalną historię czy też sprawnie organizujące życie lokalnej społeczności, np. kobieta, która jest liderką wydarzeń religijnych we wsi).

Czas wolny

Aby móc określić potencjał kulturotwórczy gminy, część naszych badań skupiliśmy na kategorii „czasu wolnego” – tego jak jest rozumiany oraz jak i z kim praktykowany.

Jedną z głównych uwag, którą niemal od razu werbalizowali nasi rozmówcy, był brak tzw. „czasu wolnego” (czyli takiego, który nie jest poświęcany na pracę zawodową/zarobkową). Ten problem dotyczył przede wszystkim rolników, którzy swój czas poświęcają gospodarstwu („obrządek zajmuje czas, np. dowóz paszy, dojenie”) lub łączą pracę zawodową z prowadzeniem gospodarstwa.

Niektórzy mówili: „swój czas poświęcam na sen”, inni, że „tylko emeryci mają czas wolny, reszta to rolnicy”.

W związku z tym, że większość rolników w gminie zajmuje się hodowlą krów mlecznych, nie dotyczy ich także zmienność pór roku - opieka nad bydłem jest całoroczna. Nasi rozmówcy zwracali uwagę, że trudnością jest dla nich nawet wyjazd na urlop czy do sanatorium, ponieważ nie mają możliwości zapewnienia opieki zwierzętom.

Brak czasu wolnego (czyli tego, który nie jest poświęcany na pracę zarobkową) może być też równoznaczny, z wykorzystywaniem go w sposób praktyczny lub wspólnie z rodziną: to spacery z żoną i dziećmi, wyjazd na zakupy do miasta (najczęściej wymieniono sklepy Lidl i Biedronka; wyjazd do oddalonego o kilkanaście kilometrów Kolna, Szczuczyna czy oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów Łomży może zająć nawet kilka godzin), opiekę nad dziećmi lub wnukami.



Mieszkanki gminy Grabowo na spacerze w niedzielne przedpołudnie. Fot. ACZ

Uzupełnieniem tych aktywności jest oglądanie telewizji (m.in. wiadomości, seriale „Kiepscy” i „Ranczo”, filmy, które akurat są puszczane), słuchanie radia, słuchanie disco polo (m.in. Zenek Martyniuk czy zespół Boys), korzystanie z internetu (głównie w celach praktycznych – komunikacja, informacje rolnicze, zakupy przez internet), rozwiązywanie krzyżówek czy czytanie prasy.

Niektóre osoby w natłoku codziennych obowiązków znajdują przestrzeń na indywidualną realizację własnych pasji (m.in.: robótki ręczne, malowanie, malowanie paznokci, florystyka, wytwarzanie przedmiotów z naturalnych produktów, wypieki domowe) czy zainteresowań (np.: „czytam książki, słucham muzyki, oglądam różne filmy, np. „Skazani na Shawshank”; „czytanie książek z biblioteki publicznej”, jazda konna czy rzeźba w drewnie).

Zajęciem, które mieścić się może w różnych kategoriach jest praca na działce/ w przydomowym ogródku. Może być zarówno przykrym obowiązkiem (żmudne i regularne koszenie trawnika), jak i realizacją własnych pasji i zainteresowań związanych z cyklem hodowli roślin i ich użytkowym charakterem, czy projektowaniem ogrodów.

Dla wielu osób ważnym aspektem praktyk związanych z czasem wolnym są kontakty z sąsiadami. Można spotkać się na ławce i porozmawiać, można „wpaść pogadać”, „wpaść na kawę do sąsiadki” lub wymienić się przepisami. Nasi rozmówcy podkreślali, że właśnie po to są sąsiedzi – aby jeden drugiemu pomagał¹⁵.

Sąsiadki spędzają też wspólnie czas na zajęciach rekreacyjnych – spacer, wspólne chodzenie z kijkami (nordic walking) czy jak w przypadku mieszkanek Chełch, które w świetlicy zainicjowały zajęcia fitness. Jeśli to możliwe (miejsce na to pozwala) młodszy mężczyźni spotykają się, by pograć w piłkę nożną. Mieszkańcy i mieszkanki korzystają też z rowerów – jeżdżą na przejażdżki rowerowe i wycieczki rowerowe, a jeśli nawierzchnia dróg pozwala – także na łyżworolki. Wśród wymienianych aktywności pojawiały się także kajaki, polowanie i wędkowanie (wśród mieszkańców samego Grabowa).

Młodzi dorośli spędzają czas w swoim towarzystwie. W związku z brakiem miejsc do wspólnego spędzania czasu (brak kawiarni, baru), spotykają się w domach, a dzięki niezależności komunikacyjnej (najczęściej mają prawo jazdy oraz dostęp do samochodu; nie są zdani na pomoc rodziców lub bardzo słaby transport publiczny) wybierają się wspólnie spędzać czas poza teren gminy – do Kolna, Szczuczyna, Grajewa, Ełku czy Łomży. Jeżdżą na basen, do kina, pizzerii czy dyskoteki.

Ważną formą spędzania czasu są też wspólne spotkania towarzyskie, spotkania przy grillu, spotkania z przyjaciółmi i rodzinne spotkania w niedzielę.

Praktyki religijne są aktywnością podejmować przez mieszkańców gminy w czasie wolnym. Modlitwa indywidualna, ale także śpiewanie pieśni religijnych przy krzyżach (tzw. majowe i czerwcowe), a w okresie Wielkiego Postu także gorzkie żale czy droga krzyżowa.

15 Czy to w Grabowie mężczyźni pomagali wdowie?

W jednej z miejscowości spotkania religijne odbywają się rotacyjnie w prywatnych domach, a towarzyszy im drobny poczęstunek, co każdorazowo zwiększa jeszcze czasowe zaangażowanie gospodyni, która to najczęściej jest odpowiedzialna za przygotowanie wydarzenia w swoim domu (przygotowanie domy, przygotowanie poczęstunku, porządkowanie po spotkaniu).

Pewną grupą osób uczestniczących w badaniach byli nauczyciele i nauczycielki pracujący w szkołach. Zwracali opinii uwagę, że swój czas wolny poświęcają na prace z uczniami lub też pracę na rzecz szkoły i społeczności. „Przygotowujemy uczniów do konkursów przedmiotowych, recytatorskich, plastycznych, organizujemy wycieczki krajoznawcze, rajdy rowerowe, spotkania integracyjne z innymi szkołami” - mówili podczas jednego ze spotkań.

Podsumowując możemy stwierdzić, że dla mieszkańców gminy Grabowo ważnym aspektem spędzania wolnego czasu jest bycie z rodziną lub przyjaciółmi oraz aspekty praktyczne¹⁶.

Co ułatwia działania dla społeczności?

Mieszkańcy gminy nie podejmują inicjatyw sformalizowanych. Jest niewiele organizacji pozarządowych, część OSP działa w ograniczonym zakresie. Zachęceni, zaproszeni i zmotywowani mieszkańcy chętnie jednak uczestniczą w działaniach w lokalnych społecznościach, czego potwierdzeniem jest liczny udział w spotkaniach badawczych – ponad 20 osób na każdym spotkaniu¹⁷. Wystarczyła ulotka wręczona osobiście przez sołtysa i informacja, że to inicjatywa GOK.

Nie można też zapominać o ogromnym zaangażowaniu mieszkańców w praktyki religijne realizowane w lokalnych społecznościach (poszczególnych wsiach) – wspólne dbanie o kapliczki, śpiewy majowe i czerwcowe, wspólne odmawianie gorzkich żali czy różańca, wspólne śpiewy pogrzebowe, czy zwyczaj obchodzenia i święcenia pól na wiosnę.

W trakcie spotkań zapytałyśmy uczestniczące w nich osoby o motywacje do angażowania się w działalność dla społeczności – co ułatwia działania, co utrudnia i co mogłoby je zwiększać.

Wśród odpowiedzi pojawiały się zarówno motywacje zewnętrzne jak i wewnętrzne.

Motywująca jest przede wszystkim wewnętrzna potrzeba - „chęć pokazania innym, że można coś zrobić, jak się chce”, „zadowolenie i satysfakcja z radości innych jak się uda”, „spełnianie marzeń swoich i innych”, „chęć przekazania swoich pomysłów i zdolności”. Te wewnętrzne przekonania pozwalają znaleźć w sobie siłę i chęć do społecznej aktywności. Jednocześnie usłyszaliśmy o demotywującej niechęci „ludzi do pokazywania się i uczestnictwa

¹⁶ Niniejsze wnioski potwierdzają opisane przez Macieja Gdulę, Przemysława Sadurę oraz Mikołaja Lewickiego, którzy w raporcie „Praktyki kulturowe Klasy Ludowej” pisali, że „bardzo ważnym aspektem spędzania wolnego czasu jest nakierowanie na spędzanie go z bliskimi (rodziną lub przyjaciółmi), z którymi można poczuć się swojsko i wspólnotowo”. (Gdula, ILewicki, Sadura, „Praktyki Kulturowe Klasy Ludowej”, Warszawa 2014).

¹⁷ Jedynie w miejscowości, w której sołtys nie przekazał zaproszeń „do ręki”, a jedynie zawiesił zwitek ulotek na tablicy z ogłoszeniami, nikt się nie pojawił.

w czymś co inni zobaczą”, niechęci wobec podejmowania ryzyka i wstyd. Ktoś określił, że w gminie jest „mało odważnych ludzi”. Żeby działać „potrzeba odwagi” i „odważnych osób, które nie patrzą na to, co powiedzą inni”.

W tym kontekście ważne jest zewnętrzne uznanie i docenienie tych, którzy już aktywność podejmują („dobre słowo”, „życzliwość”). Tym bardziej, że za demotywujący uznano brak zainteresowania działaniami ze strony lokalnych władz i społeczności, ale też krytykę ze strony innych mieszkańców („złe słowo”). Działaczom (lub potencjalnym działaczom) brakuje „wsparcia, uznania, zrozumienia” czy „docenianie tego co robię ze strony innych”¹⁸.

W podejmowaniu działań istotny jest też współudział innych mieszkańców (czyli że nie działa się w samotności) – to „możliwość rozmowy”, „wspólne narady i cele”, „spotkania rozmowy, jaki jest cel postawiony”, „zgodność mieszkańców”. Ktoś stwierdził, że „dużo można by zdziałać, gdyby społeczeństwo było zgrane. Tego brak. Każdy jest zarozumiały!”. Mieszkańcy zauważają „niechęć ludzi do działania, trudne charaktery”, „brak wspólnego języka”, „brak osób chętnych do współpracy”, „słabe zaangażowanie społeczeństwa w życie kulturalne”, ale też „krytykę działań innych” czy „nieuzasadnione roszczenia rodziców” (w przypadku działań szkolnych). W tym kontekście pomocne będzie łącznie „ludzi o podobnych zainteresowaniach, którzy pomogą i będą też inspiracją”. To pozwoli na „wymianę zdań i doświadczeń” i „kontakt, rozmowę z osobami, które chcą coś robić w gminie, aby się rozwijać”. Ważne jest więc „zorganizowanie większej grupy” (np. stowarzyszenia) czy „grup społecznych, aby realizowały dalsze pomysły na wioskach”. Jeden z uczestników warsztatów badawczych stwierdził: „Gdy widzę, że coś się dzieje w mej miejscowości i okolicach, wtedy jest chęć do działania i pomysły na nowe inwestycje”.

Nasi rozmówcy jako ułatwiające aktywność wskazali „zaangażowanie większej liczby mieszkańców (...) w różne projekty”. Większa grupa wspólnie aktywnych osób daje „przestrzeń do inspiracji”, „wspólne wymyślanie działań” i „dzielenie się informacjami” (np. podczas spotkań w szkole, zebrani rodziców – o czym mówiły osoby uczestniczące w szkole w Surałach). Sami uczestnicy spotkań już o warsztatach badawczych mówili, że to ciekawe wydarzenia i że rzadko mają okazję w ten sposób razem dyskutować. Wartością było dla nich spotkanie w szerokim gronie i przestrzeń do dyskusji. Podobne wydarzenia, które zostały określone jako „spotkania międzywioskowe” i „spotkania integracyjne społeczności” były tym, czego mieszkańcom gminy brakuje.

18 Wśród mimo wszystko dość optymistycznych głosów pojawił się też jeden – bardziej pesymistyczny będący wprost zaprzeczeniem jakiegokolwiek „Mi nic nie ułatwia (wszystko, co robię i podejmuję decyzje spotka się z oporem lub obojętnością. Mam wrażenie, że ogólnie jest zły odbiór poszczególnych inicjatyw bądź uzurpowanie sobie pomysłów. Brak wsparcia władz gminy); ułatwia – praca na zewnątrz/ udzielanie się na zewnątrz gminy jest dużo łatwiejsze niż w samej gminie”.

Dla podejmowania działań ważne są kwestie lokalowe. To właśnie brak miejsc na spotkania, które umożliwiałyby wspólne działania był wskazywany jako jeden z czynników utrudniających działania (warto podkreślić, że takie deklaracje padały także w miejscowościach, które mają odpowiednią infrastrukturę).

Równie ważnym czynnikiem ułatwiającym angażowanie się, o którym mówili uczestnicy badań, jest pomoc instytucjonalna ze strony gminy, radnych, sołtysów, GOKu (wskazywano imiennie obu pracowników merytorycznych), szkół (jako instytucji, jak i poszczególnych nauczycieli i pracowników nienaukowych), czy lokalnych ngo. Większość rozmówców wskazywała na ich zaangażowanie, życzliwość, kreatywność, wiedzę i dobre chęci, które w połączeniu z otwartością na współdziałanie przynoszą rezultaty w postaci wspólnych (międzyinstytucjonalnych) inicjatyw (np. projekty edukacyjne, oferty wakacyjnej czy na ferie zimowe). Ta umiejętność i sprawność współpracy międzyinstytucjonalnej była kolejną składową skutecznego działania.

Pojawiały się też pojedyncze głosy, które za słabe zaangażowanie w działania obwiniwały mało zaangażowane władze, w tym sołtysów, oraz zbyt dużą papierologię, brak zaufania (zadeklarowana potrzeba „większego zaufania”) oraz ograniczająca i utrudniająca duża liczba przepisów prawnych. Ostatnim zagadnieniem istotnym z perspektywy możliwości podejmowania aktywności była kwestia pieniędzy. Argument „braku funduszy” wielokrotnie padał jako utrudniający działania. Zwiększenie funduszy na działania mieszkańców miałoby też być remedium na dużą część problemów związanych z niskim poziomem aktywności. Za tą potrzebą nie były jednak werbalizowane żadne możliwe rozwiązania (choćby umiejętność pozyskiwania środków poprzez pisanie wniosków o dotację).

Młodzież w gminie

Część badań była poświęcona sytuacji młodzieży w gminie. Rozmawialiśmy z uczniami klas 7 oraz 2 i 3 klasy gimnazjum. Łącznie miałyśmy możliwość poznać głosy 108 młodych ludzi z gminy Grabowo, którzy dzieli się z nami swoimi doświadczeniami, zainteresowaniami, spojrzeniem na gminę, ale też pomysłami na to, jak mogłaby wyglądać lokalna oferta kulturalna dla młodych. W trakcie warsztatów zadaliśmy uczniom pytania dotyczące ich czasu wolnego – tego co robią po lekcjach, w weekendy oraz jak spędzali ostatnie wakacje. Uczniowie w ramach pracy indywidualnej opisywali, jak wygląda ich życie. Miałyśmy też możliwość rozmowy z grupą młodych, którzy nie tylko udzielili nam wywiadu, ale także wzięli udział w wycieczce badawczej po gminie oraz przygotowali foto-dzienniki ze swojego życia.

Czas wolny

Pomoc w gospodarstwie

Uderzające jest, że zdecydowana większość nastolatków swój wolny czas spędza pomagając rodzicom w gospodarstwie, niezależnie czy to czas po lekcjach, w weekendy czy w wakacje. Młodzi są zaangażowani w prace przy krowach oraz na polu. Jeden z uczestników warsztatów w trakcie ostatnich wakacji: orał, agregatował, belował, kosił, rozwał, talerzował, mieszał TMR i doił. Tylko kilka osób tak szczegółowo opisało swoją pracę, ale zdecydowana większość jako pierwszą aktywność w czasie wolnym wskazywała właśnie „pomoc rodzicom” lub „pomoc w gospodarstwie”. Młodzi są silnie włączeni w te działania. Jedna z grup uczniów zapytana o lokalne potrzeby wskazała „paszarnię”. Oczywiście też dla nich było, że pomimo braku uprawnień nie tylko umieją ale też po prostu prowadzą ciągniki. Nie były to deklaracje sporadyczne.

Gdy ten temat dyskutowaliśmy na spotkaniu podsumowującym badania młodzież z entuzjazmem przyjęła fakt, że jako główny aspekt ich życia została wskazana właśnie praca w gospodarstwie. Jest ona częścią życia niemal wszystkich nastolatków (poza wyjątkami, gdy rodzice nie zajmują się rolnictwem. Uczestniczki i uczestnicy spotkania zwracali uwagę, że „pomoc jest normą”, a „młodzież nie ma wyboru”. „Jesteśmy postrzegani jako siła robocza”, „muszę pomóc” - mówili. Jednocześnie pojawiały się głosy o potrzebie pomocy, ponieważ „gospodarstwa wykańcza”, „nie ma wakacji”, więc młodzi wspierają się rodziców, aby było im łatwiej.

Wycieczki/ spacery

Młodzi, gdy nie pomagają rodzicom, spędzają czas z rówieśnikami. W związku z brakiem miejsc, w których mogliby razem przebywać, chodzą na spacery po najbliższej sobie okolicy lub jeżdżą na rowerach. Bywa, że ta aktywność przybiera bardziej zorganizowaną formę wycieczek rowerowych. Kilka osób wspominało o wycieczkach rowerowych organizowanych przez GOK.

Bunkry

Ważnymi miejscami dla młodzieży są bunkry – obiekty. To lokalna tradycja, że młodzi znajdują tam dla siebie miejsce, ponieważ o ogniskach i osiemnastkach na bunkrach wspominali nie tylko uczestnicy i uczestniczki warsztatów szkolnych, ale także starsi mieszkańcy gminy. W ramach wycieczki badawczej pojechaliśmy z młodzieżą do jednego z takich miejsc. Położone na uboczu, z zadaszeniem, bez kontroli ze strony dorosłych, w pewnym sensie nielegalne i niebezpieczne, a jednocześnie bardzo swoje – lokalne, znane i oswojone. Są także malownicze, dzięki czemu młodzi mogą robić atrakcyjne wizualnie zdjęcia (uwzględniające możliwości zabawy światłem – co może być ciekawym zagadnieniem do warsztatów fotograficznych), które zamieszczają w internecie lub znacznie częściej dzielą się z rówieśnikami (np. na Snapchacie – dzięki temu są one dostępne tylko przez jakiś czas dla ściśle określonej grupy znajomych).

Bunkry były też miejscem, które młodzież wskazywała jako takie, które pokazałaby nam wybierając miejsca dla nich najciekawsze i najbardziej atrakcyjne (to najpopularniejsza obok dworku i parku Wagów, stawów w Grabowie propozycja wspólnych aktywności).



Młodzi spędzający czas na bunkrach. Fot. ES

Sport

Ważną aktywnością jest sport. Chłopcy najczęściej grają w piłkę nożną. Niestety w gminie brakuje odpowiedniej infrastruktury. Jedynie w Surałach jest boisko, które pozwala na grę. Młodzi deklarowali także, że grają też w siatkówkę. Pojedyncze osoby zgłaszały, że ćwiczą na siłowni i uprawiają cross-fit (zestaw ćwiczeń rozwijających siłę i masę mięśni). Jest też grupa uprawiająca bieganie – chodzi zarówno o jogging, jak i o biegi krótkodystansowe. Wspólna jazda na rowerach czy rolkach zachęca też do organizowania wyścigów, o czym wspominała młodzież. Kilka osób zadeklarowało także, że w wolnym czasie chodzi na basen. Najbliższy basen znajduje się w Kolnie.

Warto dodać, że podczas spotkania podsumowującego młodzież zwróciła uwagę, że brak infrastruktury nie jest przeszkodą w uprawianiu sportu. „Dla chcącego nic trudnego” - mówili i wskazywali samodzielne inicjatywy młodych związane chociażby z aranżacją boisk czy wykorzystywaniem ogrodzeń dla gry w siatkówkę.

Brak przestrzeni dla młodych

Młodzi czas w wolny spędzają w towarzystwie swoich rówieśników. Odwiedzają się w domach, jeżdżą razem na rowerach lub rolkach, chodzą na spacerzy lub spędzają czas na bunkrach, gdzie robią ogniska i sesje fotograficzne. Kilka osób zadeklarowało, że spędza w przyjaciółmi czas w GOK-u, gdzie mogą pograć w piłkarzyki lub pośpiewać. Jedynie jedna osoba napisała, że wolny czas spędza w świetlicy wiejskiej w remizie (może tam grać w ping-ponga), a nikt nie wskazał działalności w Ochotniczych Strażach Pożarnych. W odpowiedziach nie pojawiały się inne deklaracje, które wskazywałyby konkretne miejsca, gdzie młodzież się gromadzi, może wspólnie i bezpiecznie spędzać czas. Natomiast dzięki anonimowości (opisy czasu wolnego były wykonywane anonimowo) kilku uczniów zadeklarowało jazdę samochodami czy motocyklami, w tym zabawę w „jazdę na luzie” (czyli bez biegów).

Gdy dyskutowaliśmy to zagadnienie na spotkaniu podsumowującym badania młodzież uznała, że jest to jeden z głównym problemów, z którymi się mierzą.

Nowe media

Jedynie część aktywności dotyczyła korzystania ze sprzętu elektronicznego. Kilkoro uczniów zadeklarowało, że czasie wolnym gra w gry. Podobnie było z „siedzeniem na telefonie i komputerze”, czy „siedzeniem w internecie”, choć spędzaniu czasu na oglądaniu seriali na komputerze było już aktywnością bardziej popularną. Część gra w gry (np. w LOLa). Jedynie jedna osoba zgłosiła, że w czasie wolnym robi i montuje filmiki¹⁹. Wśród odpowiedzi pojawiało się także „czytanie e-booków”, a jedna z autorek foto-dziennika zamieściła swoje zdjęcie czytającej właśnie na czytniku.

Jednocześnie większość młodych korzysta ze „smartphonów”. Grupa zaangażowana w foto-dziennik komunikuje się za pomocą „massengera” - błyskawicznie odpowiadając na wiadomości. Właśnie ten aspekt komunikacyjny wydaje się być szczególnie ważny. Warto więc spojrzeć na „siedzenie w telefonie” jako na współczesny sposób bycia razem – bycia kontakcie.

19 O robieniu filmików wspominali też członkowie grupy dziennika-fotograficznego.

Gmina oczami młodych

Rozmawialiśmy z młodzieżą także o potrzebach gminy. Ich odpowiedzi mogą być uznane, za zaskakująco dorosłe. Obok wspomnianych już kwestii związanych z rolnictwem (spotkania poświęcone rolnictwu, powstanie paszarni), pojawiała się kwestia infrastruktury drogowej (mostek w Ciemiance, odwodnienie drogi w Konopkach-Białystok, droga w Konopkach-Monetach, droga w Surałach, droga w Markach), dbanie o środowisko (kwestie związane z segregacją śmieci czy utrzymywanie porządku w przestrzeni publicznej) czy potrzeba wsparcia potrzebujących (organizacje akcji charytatywnych, np. zbiórek dla ubogich). Ten ostatni aspekt może być związany z potrzebą realizacji społecznej – wolontariackiej, która dla młodzieży bywa przestrzenią do samorealizacji i samodzielności.

Młodzi widzą zalety życia w gminie (czyste powietrze, przyroda), ale potrzebują też atrakcji, które w ich oczach mogłyby podnieść jej wartość. Część młodych deklarowała potrzebę organizacji koncertów wielkich gwiazd (np. popularny w ostatnich miesiącach Sławomir czy Zenon Martyniuk)²⁰, czy budowy galerii handlowej (prawdopodobnie to odpowiedź na potrzebę stworzenia przestrzeni, w której młodzi mogą spędzać czas; tak właśnie jest w przypadku czasu wolnego młodych w większych miastach – w związku z brakiem miejsc dla młodych, chodzą oni właśnie do galerii handlowych, ponieważ są to miejsca, gdzie mogą razem posiedzieć, zimą jest tam ciepło, a latem jest klimatyzacja, nie muszą ponosić kosztów). Takie deklaracje związane są z potrzebą dowartościowania gminy w oczach mieszkańców (jeden z uczniów opisując swoje wakacje w dużym mieście wojewódzkim napisał „Zdecydowanie lepiej się bawiłem niż w tej bieda gminie”). Oczywiście jest, że gmina Grabowo nie będzie nigdy Kolnem, Łomżą czy Białymstokiem. Warto to jednak akcentować i pokazywać inne zalety życia w tym miejscu. Także szukać takich aspektów, które będą poprawiać postrzeganie gminy w oczach młodzieży, chociażby przez włączanie ich perspektywy w życie gminy (np. pytanie ich o potrzeby, może stworzenie Młodzieżowej Rady Gminy, konsultacje społeczne z młodymi, które będą powiązane z edukacją obywatelską na temat zarządzania gminą i jej budżetem, budżet partycypacyjny dla młodych, ale też realizacja projektów kulturalno-społecznych współtworzonych i współrealizowanych przez młodzież, zarówno na poziomie lokalnym, jak i międzynarodowym dzięki programowi „Erasmus+”).

²⁰ Z perspektywy ograniczonego budżetu gminy uważamy, że nie jest to pierwsza potrzeba kulturalna. Środki można by przeznaczyć na działania, które byłyby bardziej angażujące, a jednocześnie atrakcyjne.

CAKE WAKACJE SPĘDYŁAM
W DOMU, BARDZO SIĘ
NUDYŁAM, NIEKIEDY SPOTYKAŁAM
SIĘ ZE ZNAJOMYMI

*Uczęszczałam na treningi kick-boxingu
w Szczurcu nie
*Ćwiczę kalistenikę i kulturystykę w
domu
*Gram w piłkę nożną na podwórku

- spotykałam się z koleżanką
- jeździłam do Gubri (do Konopk
- jeździłam do kościoła
- jeździłam na zakupy do koła
- jeździłam na wyiechki, do Gok-u
- jeździłam na rowerze do kościoła, Gok-u
- słuchałam piosenek
- pomagałam rodzicom
- spaceruję ..
- spaceruję na bunkier (piłk, opusko)
- wyprawa na łąki
-

- Odrabiam
kolijne lekyci
- praca w
pół etatu
w swoim
gospodarstwie

Ja spędzam czas po lekach, czy oglądam TV,
pomagam rodzicom. Czasem spotkam się z moim
przyjacielem chodząc po różnych miejscach. ~~Ja~~
Razem jeżdżymy rowerami. Spotykamy się u domo-
gostry i goj itp. ~~Ja~~ Czasem wychodzę z domu
żeby pogadać z rodzicami, bardzo lubię jeździć na rowerze.
Czasem z moim przyjacielem. Czasem po szkole idę
do domu z moim przyjacielem i śpiewamy razem.
Występujemy w klubie. Chodzę z rodzicami
z przyjaciółmi po Grabowie.

Granice świata

Młodzi z gminy rzadko wyjeżdżają poza jej granice (najdalej Kolno, Łomża). Ich świat ogranicza się do najbliższej okolicy. Jedynie kilka osób zapytanych o wakacje wskazywało wyjazdy zagraniczne. Nieczęsto też młodzi pisali o wyjazdach poza najbliższą okolicę. Kilka osób było na zorganizowanym wyjeździe w Jarosławiu, a część odwiedzała rodzinę w innych częściach kraju. Najczęściej młodzi spędzali czas w domu lub u rodziny w miejscowościach na terenie gminy.

Konsekwencją mogą być niestety ograniczone horyzonty myślenia. Inne wzorce młodzi mogą czerpać wtedy jedynie z telewizji lub internetu. Nie mają możliwości na własne oczy zobaczyć i doświadczyć inności – innych stylów życia, innej religii (choćby prawosławia obecnego w przeciwległej części województwa), innych zainteresowań, innej drogi życiowej i zawodowej. Nie mają także możliwości obcowania z obywatelami innych krajów i praktycznej nauki języka obcego, co jest ważne z perspektywy chociażby rozwoju ekonomicznego i możliwości wymiany handlowej z innymi państwami, a także wyjazdów do pracy za granicę.

Podczas spotkania podsumowującego młodzi położyli duży nacisk na brak kontaktów międzykulturowych. Wspominali, jakim przeżyciem był dla nich udział w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie, gdzie spotkali osoby o innych kolorach skóry. Podkreślali, że takie spotkania są ważnym i wartościowym doświadczeniem.

Na spotkaniu podsumowującym dorośli zwracali uwagę, że perspektywa młodych poszerza się dopiero, gdy wyjadą z Grabowa na dalszą naukę. To wtedy mają możliwość korzystania z niedostępnych im dotychczas zasobów - atrakcji i przywilejów życia w większym mieście, ale też kontaktów z bardziej różnorodnymi grupami ludzi. Grabowo jawić się może wtedy jako nudny zaścianek bez perspektyw, co nie zachęca do powrotu w rodzinne strony.

Miejsca młodych

Młodzież zapytana o miejsca, w których gromadzą się mieszkańcy wskazała m.in. GOK – jako miejsce, gdzie sami przychodzą. Stwierdzili, że „grupa młodzieży z naszej szkoły (tj. szkoły w Grabowie – przyp. Autor) spotyka się w GOKu, grają w różnego rodzaju gry, śpiewają oraz dobrze się bawią”. Także kilka osób w ramach indywidualnych deklaracji wskazało GOK jako miejsce, gdzie spędza czas po lekcjach (także w oczekiwaniu na autobus szkolny) lub w czasie wakacji. Kilka osób wskazało też udział w aktywnościach proponowane przez GOK (np. wycieczki). Ważne jest również, że wszystkie grupy młodzieży, z którą rozmawialiśmy, zapytane o swoich sojuszników (tzw. „fajnych dorosłych”) zawsze wskazywały pracowników GOK-u. W tym kontekście ważna jest postawa tych dorosłych, którzy pozwalają młodym spędzać

czas w taki sposób, w jaki chcą. Mogą samodzielnie decydować lub współdecydować o podejmowanych działaniach.

Jako miejsce, gdzie gromadzą się młodzi została także wskazane harcówka, ale wśród deklaracji dotyczących czasu wolnego żaden z uczniów nie wskazał tej aktywności, a tylko jedna osoba spośród uczestników foto-dziennika była harcerzem.

Wśród grup była także wskazana działająca przy kościele oaza, sami księża zostali również wskazani jako „fajni dorośli”. Z młodych nikt jednak nie wskazał oazy jako swojej aktywności w czasie wolnym. Na spotkaniu podsumowującym młodzi więcej opowiadali o wspólnych działaniach na parafii – wycieczkach z księdzem, wyjazdach wakacyjnych, ale też zaangażowaniu w służbę liturgiczną (jako ministranci czy schola). Księża byli też wskazywani jako tzw. fajni dorośli.

Gdy zapytałyśmy młodych o lokalne potrzeby wyraźnie było słychać potrzebę stworzenia miejsc, w których mogliby się spotkać. „Kontynuacja budowy świetlicy w Konopkach-Monetach”, „kontynuacja remontu świetlicy w Surałach”, powstanie „świetlicy w Przyborowie, skateparku czy trasy do jeżdżenia na rolkach – to potrzeby, które częściowo mogą zaspokoić potrzebę przestrzeni dla młodych (gdyż ważne jest także animowanie takich miejsc). Równie ważne było powstanie kawiarni, baru, pizzerii lub chociaż budki z lodami czy kebaba – bo o tym także wspominali młodzi²¹.

„Nikt nas nigdy nie pytał, czego chcemy”

W trakcie warsztatów pytałyśmy młodzież o ich potrzeby kulturalno-społeczne. Zaproponowałyśmy, aby wskazali takie działania, które mogłyby się odbyć w gminie, gdyby GOK mógł przeznaczyć na nie kwotę 5000 PLN²². Dla części osób nie było to trudne, ale należy wspomnieć, że były też grupy, które nie potrafiły nic zaproponować. Zapytane, czy nie mają pomysłów odpowiadały: „Nikt nas nigdy nie pytał, czego chcemy”. Jednocześnie, gdy zaproponowałyśmy to jako wniosek uczestnicy spotkania wyraźnie zaprzeczyli i podali konkretne wydarzenia, kiedy byli pytani o swoje preferencje (przede wszystkim w kontekście oferty GOK i biblioteki w czasie wakacji).

Wśród wskazywanych potrzeb były propozycje dotyczące:

- koncertów
- imprez, dyskotek i festynów

21 Z perspektywy rozwoju potencjału gminy warto, aby na jej terenie był choć jeden lokal, w którym można zjeść ciepły posiłek. Takiego miejsca tam w tym momencie nie ma.

22 Szacunkowa kwota miniprojektu realizowanego w ramach inicjatyw mieszkańców w konkursie „Kultura – tworzymy ją razem”.

- warsztatów i kółek hobbystycznych - wokalnych, tanecznych („cha-cha, tango, zumba polonez”), teatralnych, fotograficznych („nauka profesjonalnej fotografii – KONIECZNIE!”), przyrodniczych. ale też rolniczych czy ogrodniczych;
- lekcji gry na instrumentach (gitara, pianino);
- zajęć sportowych(siatkówka);
- seansów filmowych/ kino lub ruchome kino;
- wyposażenia (głośniki, mikrofony; stoły tenisowe);
- sylwester marzeń w GOKu z TVP2 (czyli wspólna zabawa ze specjalnej okazji, bez wysokich kosztów udziału);
- wyjazdy edukacyjne (np. Warszawa, Kraków) czy wycieczki;
- wspólne wycieczki rowerowe;
- siłownia i fitness; boiska w każdej miejscowości;
- miejsce, w którym można razem jeść (kawiarnia, foodtruck, budka z lodami, kebab, pizzeria, w której kupując pizzę można się nią dzielić);
- miejsca spotkań (w tym powstanie świetlic w Konopkach-Monetach i Konopkach-Białystok), w tym fotele i kawa (czyli zapewnienie pewnej, minimalnej przytulności i przyjaznego charakteru tych miejsc);
- pokój gier (planszówki);

Podsumowanie

Raport „Wieś w Polsce 2017” pokazuje, że wieś w Polsce przechodzi obecnie duże zmiany związane przede wszystkim z migracją mieszkańców miast i mieszaniami się społeczności. Są jednak takie regiony, w których następuje przeciwny proces – tj. wyludnianie się wsi. Dotyczy to przede wszystkim obszarów peryferyjnych, oddalonych od większych ośrodków miejskich, skoncentrowanych na jednej gałęzi gospodarki, tj. rolnictwie, i z ograniczoną ofertą społeczno-kulturalną²³.

Gmina Grabowo przedstawia obraz wsi bliższy temu drugiemu modelowi. To gmina, gdzie zdecydowana większość mieszkańców pracuje w rolnictwie. Jediną perspektywą dla młodych jest też praca na gospodarstwie (w tym dzierżawa ziemi). To wieś tradycyjna. Jak pokazują statystyki jest tam wyższy od średniej wojewódzkiej i ogólnopolskiej odsetek zawierania małżeństw i dzietności, a niższy rozwodów. To także wieś homogeniczna – nie ma tam osób, które przeprowadziły się z miasta lub zza granicy. To dla gminy wyzwanie, bo jak pokazują badania obecność takich osób może dynamizować procesy społeczno-kulturalne²⁴ oraz zwiększać

²³ Raport „Wieś w Polsce 2017. Diagnoza i prognoza”, Warszawa 2017, s. 15-16.

²⁴ Raport „Wieś w Polsce 2017. Diagnoza i prognoza”, Warszawa 2017, s. 26-27.

innowacyjność, także w obszarze gospodarki. W gminie niewiele jest osób, które wnoszą do niej doświadczenie życia w innym środowisku, z nowymi pomysłami i energią.

Wyzwaniem dla gminy jest więc podjęcie takich działań, które wprowadzą do gminy energię i pomysły z zewnątrz, które mogłyby być siłą napędową dla aktywności mieszkańców.

W kontekście potencjału kulturalnego gmina Grabowo mierzy się z różnymi wyzwaniami. Posiada lub w najbliższej przyszłości będzie posiadać dobrą infrastrukturę dla animowania życia kulturalnego nie tylko w miejscowości gminnej, ale w niemal wszystkich większych wsiach. Brakuje tam jednak animatorów/animatorek, z pomysłami i wiedzą, w jaki sposób pracować ze społecznością. Brakuje także tradycji aktywności społecznej, która wykraczałaby poza praktyki religijne. Może warto odnosić się do doświadczeń wspólnej pracy w ramach „czynu społecznego”, aby przekonać mieszkańców do wspólnych działań.

Historia gminy jako inspiracja do działań

W ramach działań związanych z przywracaniem lokalnej historii warto zwrócić uwagę, a co za tym idzie także podjąć działania dowartościowujące lokalną historię wszystkich wsi na terenie gminy i odwołujące się do pamięci społecznej i pamięci rodzinnej mieszkańców. To zadania, które obejmują historię zdecydowanie szerszą niż dzieje rodu Wagów (obecnych już w gminie jedynie symbolicznie, ale wciąż przywoływanych chociażby przez coroczne wydarzenie kulturalne, które odbywa się w parku „Wianki u Wagów”). To historie zarówno pracowników folwarku Wagów (oraz późniejszych właścicieli), jak i wszystkich wsi (a nie jedynie Grabowa) i rodów drobnoszlacheckich, ale także wsi włościańskich sięgające swoimi założeniami XV wieku i przedsłowińskimi etymologiami nazw (np. Ciemianka). To materialne ślady przeszłości w domowych archiwach (zdjęcia, pamiątki, święte obrazy, pamiątki komunijne, ślubne monidła) ale też rodzinne opowieści o wywózkach na Syberię, czynie społecznym, tradycjach drobnoszlacheckich²⁵. Takie działania pozwolą włączyć historie poszczególnych wsi i mieszkańców w szerszą opowieść dotyczącą historii gminy.

Ta rekomendacja spotkała się z dużym poparciem osób uczestniczących w spotkaniu podsumowującym. Docenienie historii ich i ich rodzin, ale także okazja do pobudzania wspomnień będzie cennym działaniem dla mieszkańców gminy.

Działania, które można podjąć:

- Tworzenie lokalnego archiwum społecznego;

²⁵ Opisy tradycji związanych z ubiorem można znaleźć tu: <http://strojeludowe.net/#/drobnoszlachecki/0>

- Wydarzenia upamiętniające lokalną historię i wydarzenia, które odcisnęły wpływ na życie mieszkańców całej gminy;
- Działania z obszaru historii mówionej dotyczące historii PRLu na terenie gminy;
- Projekty historyczno-animacyjne pozwalające poznać i w interesujący sposób pokazywać/promować lokalną historię (np. projekty fotograficzne, filmowe, audio);
- Praca z zabytkami – działania animacyjno-społeczno-edukacyjne z zabytkami (takie, które będą zarówno przekazywać wiedzę, jak i tworzyć indywidualne relacje odbiorców projektów z konkretnymi obiektami poprzez działania dokumentujące, ochronne i popularyzatorskie);
- Współpraca z ośrodkami akademickimi związana z badaniami etnograficznymi (np. badania Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UW lub Instytut Kultury Polskiej UW);
- Współpraca z zewnętrznymi animatorami kultury zajmującymi się działaniami z obszaru pamięci społecznej;

Inspiracje:

- Projekt animacyjno-historyczno-muzealny „Przygraniczni w Działaniu” realizowany przez Stowarzyszenie Praktyków Kultury (w tym film „Znikające Krynki”);
- Projekt fotograficzno-społeczny „Koprzywnica Patrzy/My” realizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Koprzywnicy.
- Projekt „Boćki. Tak było kiedyś. Historie mieszkańców uratowane od zapomnienia” realizowany przez Fundację Okolica.
- Projekty realizowane przez grantobiorców programu „Wolontariat dla dziedzictwa” realizowanego przez Narodowy Instytut Dziedzictwa²⁶.

Infrastruktura a aktywność mieszkańców

Gmina skutecznie pozyskuje środki na inwestycje infrastrukturalne. Remontuje kolejne obiekty świetlicowe i remizy, adaptuje istniejące obiekty (zlewnia mleka, szkoła) na potrzeby lokalnych świetlic, będzie budować obiekt w Przyborowie, dzięki kolejnym dotacjom z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego sukcesywnie remontuje dworek Wagów w Grabowie. Warto również dodać, że z inicjatywy mieszkańców poszczególnych miejscowości środki z funduszu sołeckiego także są przeznaczane na tworzenie miejsc spotkań dla mieszkańców

²⁶ [Coś bierzemy, coś dajemy. Reportaże o wolontariacie dla dziedzictwa - wersja pdf](#)

(np. we wsi Łebki Małe na ziemi przekazanej przez jednego z mieszkańców, powstała wiata do spotkań).

W kontekście powstawania dobrych obiektów, które na poziomie poszczególnych wsi, jak i całej gminy mogą pełnić funkcję centrów aktywności lokalnej, wyzwaniem jest brak środków na działania, które w powstających przestrzeniach mogą się odbywać, jak i brak animatorów i animatorek lokalnych, którzy będą animować takie działania i społeczności.

Podjęcie działań, które pozwolą wypełnić powstałe przestrzenie aktywnościami mieszkańców, pozyskanie środków na realizację tam miniprojektów – wydarzeń, warsztatów, imprez i wspieranie lokalnych animatorów i animatorek lub zatrudnienie osób dedykowanych do takich ról (np. odpowiednio przygotowanych opiekunów/opiekunek świetlic).

Działania, które można podjąć

- Zatrudnienie osób animujących świetlice, z zastrzeżeniem, że zostaną one przygotowane do pracy animacyjnej ze społecznością (lub będą posiadały niezbędną wiedzę) i będą ze sobą współpracować na poziomie gminy.
- Wspólne z mieszkańcami i mieszkankami poszczególnych wsi stworzenie regulaminów udostępniania przestrzeni świetlic (tak, aby funkcjonowały jasne, znane wszystkim i równe reguły korzystania z nich).
- Pozyskiwanie środków na działania kulturalne w konkursach zewnętrznych.
- Wygospodarowanie budżetu na realizację inicjatyw mieszkańców (np. w gminie poprzez „Inicjatywę Lokalną” i upowszechnianie jej wśród mieszkańców lub w GOKu na wzór konkursu na inicjatywy mieszkańców realizowanego w ramach projektu „Kultura – tworzymy ją razem”).
- Wykorzystanie istniejącego Towarzystwa Przyjaciół Gminy Grabowo w celu pozyskiwania środków na projekty, które będą łączyć pomysły mieszkańców na działania w poszczególnych placówkach (np. w ramach konkursów Funduszu Inicjatyw Obywatelskich lub programu ASOS).
- Otwarcie szkół na mieszkańców, którzy nie są bezpośrednio związani ze szkołą (tj. nie są rodzinami uczniów) – włączanie ich w organizowane wydarzenia.
- Promocja wśród mieszkańców konkursów dotacyjnych na działania grup nieformalnych, np. program Działaj Lokalnie czy konkursy Lokalnej Grupy Działania.
- Poszerzenie oferty GOK o działania w poszczególnych miejscach – rodzaj lotnego domu kultury.

- Sukcesywnie przeprowadzanie szkoleń, warsztatów, które pozwolą osobom z terenuminy (ze wszystkich grup wiekowych) kształtować umiejętności związane z animowaniem lokalnych społeczności.

Samoorganizacja mieszkańców

W trakcie badań mogłyśmy obserwować działania kilku grup nieformalnych. To przede wszystkim grupy działające przy Gok – zespół Grabowianie oraz grupa młodzieżowa, a także grupy religijne działające w poszczególnych wsiach. Grupy te działają dzięki liderom formalnym lub nieformalnym (to ostatnie przede wszystkim w przypadku grup religijnych), którzy ich działania animują i organizują.

W gminie organizacje pozarządowe nie są silne, mają natomiast potencjał (przede wszystkim Towarzystwo Przyjaciół Gminy Grabowo), aby stać lokalnymi liderami i łączyć pomysły mieszkańców na działania. Gmina ma coraz lepszy zasób lokalowy z przeznaczeniem na potrzeby kulturalno-społeczne. Brakuje mu jednak odpowiednio przygotowanych animatorów lub lokalnych społeczników zdeterminowanych i umiejących pobudzać społeczność.

Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy może być pewna statyczność społeczności. Nie pojawiają się tutaj nowi mieszkańcy ze swoimi pomysłami, doświadczeniami i energią. Brakuje też osób, które pochodzą stąd, ale zdobywały różnorodne doświadczenia poza gminą, a teraz z różnych powodów wracają do gminy, a przy tym chcą i mogą angażować się w życie lokalnej społeczności.

Działania, które można podjąć

- Może warto zorganizować wspólne warsztaty dla mieszkańców, które pozwolą wspólnie wymyślić działania w świetlicach (można też wykorzystać bank pomysłów, który powstał w czasie diagnozy i jest załącznikiem do diagnozy). GOK lub Towarzystwo Przyjaciół Gminy Grabowo mogłyby złożyć taki wniosek o dofinansowanie działań.
- Warto promować w gminie konkursy dotacyjne dla grup nieformalnych (np. konkursy LGD, program Działaj Lokalnie, FIO Lokalnie, ale też konkursy regrantingowe, np. Towarzystwa Inicjatyw Twórczych Ę „Seniorzy w akcji”) oraz wprowadzić Inicjatywę Lokalną.
- Może warto zorganizować wizytę studyjną lokalnych liderów do gmin, w których mieszkańcy podejmują różne inicjatywy angażujące lokalne społeczności. Wizyta mogłaby obejmować np. tylko województwo podlaskie i trwać weekend (można wtedy odwiedzić np. wieś Sokole w gminie Michałowo czy Studziwody w gminie Bielsk Podlaski).

- Warto zorganizować warsztaty edukacyjne dla społeczników z gminy, w jaki sposób animować lokalne społeczności.
- Może warto zorganizować spotkanie poświęcone działalności organizacji pozarządowych – czym są ngo, jak je założyć, z jakimi obowiązkami się to wiąże, ale też, co organizacje mogą robić i w jaki sposób.

Inspiracje

- Towarzystwo Przyjaciół Sokola (pow. białostocki, woj. podlaskie);
- Ochotnicza Straż Pożarna w Skulach (pow. grodziski, woj. mazowieckie), która skupia aktywnych strażaków i strażaczki, prowadzi Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, ale też prowadzi aktywną działalność kulturalną;

Gmina oczami mieszkańców - wnioski i rekomendacje

Mieszkańcy widzą zalety swojej gminy, ale też jej deficyty. Doceniają inwestycje w infrastrukturę kulturalną, ale chcieliby, aby te miejsca wypełniły się aktywnościami przeznaczonymi dla nich i ich bliskich (rodziców, dzieci).

Działania, które można podjąć

- Warto pomyśleć nad sformalizowaniem opieki/animacji poszczególnych świetlic.
- Warto, aby jakieś fundusze zostały przeznaczone na wyposażenie świetlic. Może można zrealizować projekt, w ramach którego mieszkańcy wspólnie stworzą wyposażenie?
- Warto zorganizować lokalne kampanie społeczne zwracające uwagę na problemy, z którymi mierzą się mieszkańcy. GOK lub szkoły w ramach projektów uczniowskich mogłyby przygotować wspólnie z młodzieżą takie działania²⁷.

Młodzież na wsi

W gminie potrzeby młodzieży są marginalizowane. Przestrzeń publiczna nie spełnia ich potrzeb. Brakuje miejsc, w których mogliby się realizować. Brakuje im także wzorców i kontaktów z ludźmi spoza gminy. Nie często są pytani o zdanie, a ich opinie i potrzeby nie zawsze są brane pod uwagę. Jednocześnie mają silną potrzebę wspólnego bycia z rówieśnikami i są otwarci na propozycje

²⁷ W trakcie badań badaczki wpadły na pomysł projektu fotograficzno-artystycznego „śmieciówka”, w ramach którego lampkami choinkowymi lub innymi świecidełkami ozdabiano by nielegalne wysypiska śmieci i fotografowani w atrakcyjny sposób, aby uwypuklić problem z tym związany.

działań do nich skierowanych (uwzględniających ich zainteresowania, potrzeby i współczesne trendy w pop-kulturze).

Działania, które można podjąć

- Stworzenie klubu młodzieżowego – miejsca, w którym młodzi mogą się spotykać i wspólnie spędzać czas (miejsce zadaszone, ciepłe, ew. z herbatą, z wygodnymi miejscami do siedzenia i pozwalające podejmować aktywności ciekawe i atrakcyjne dla tej grupy wiekowej – np. piłkarzyki, pingpong, planszówki, ale też np. klub filmowy). Warto wspólnie z młodymi ustalić regulamin korzystania z takiej przestrzeni (tak, aby mogli mieć także wpływ na obowiązujące tam zasady).
- Udostępnienie przestrzeni dla młodych w poszczególnych miejscowościach (np. poprzez stworzenie lotnego klubu młodzieżowego w poszczególnych świetlicach wiejskich lub danie młodym możliwości korzystania ze świetlic na szerszą niż dotychczas skalę, jednocześnie zaspokajając ich potrzeby i zainteresowania; podobnie jak powyżej warto wspólnie ustalić zasady korzystania z takich miejsc).
- Stworzenie przestrzeni dla młodych, gdzie mogą zgłaszać swoje potrzeby i pomysły na działania, być współautorami projektów - tak, aby proponowane działania wychodziły od nich.
- Młodzi mają bardzo ograniczoną ofertę czasu wolnego. Deklarowali potrzeby wielu różnych działań (czasem wręcz deklarowali, że chcieliby, aby działo się cokolwiek). Warto dawać im okazje próbowania różnych aktywności, aby mogli zdecydować, co jest dla nich najbardziej interesujące, w czym odnajdują swoje pasje²⁸
- Warto stwarzać okazje, które będą upodmiotawiać młodych, czyli pozwalać samodzielnie decydować. To uczy odpowiedzialności, zaangażowania, współodpowiedzialności ale też solidarności. Przeciwdziała też coraz silniejszym wśród polskiej młodzieży nastrojom antydemokratycznym – zniechęceniu wobec aktywności obywatelskiej, udziałowi w wyborach czy głosowaniu na partie skrajnie populistyczne.
- Warto, aby dorośli z gminy wzięli udział w szkoleniach programu Erasmus+, którego celem jest m.in. aktywizacja młodzieży. Dorośli mogą nie tylko poznać nowe sposoby pracy z młodzieżą, ale też zainspirować się konkretnymi projektami, które mogliby zrealizować w gminie Grabowo czy też dowiedzieć się skąd pozyskiwać środki na takie działania. To także szkolenia z pisania projektów.

- Warto rozważyć aplikowanie przez gminę, GOK lub szkoły o środki na wymiany młodzieżowe w ramach programu Erasmus +, ale też wymiany młodzieżowe polsko-ukraińskie (konkurs MEN), polsko-litewskie (konkurs MEN), polsko-niemieckie (Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży), polsko-węgierskie (konkurs MSZ), polsko-czeskie (konkurs MSZ) czy polsko-izraelskie²⁹. Program pozwala na pozyskiwanie środków na inicjatywy młodzieżowe, które dają możliwość wspólnych działań lokalnych, ale też zapraszania grup zza granicy na wspólne projekty czy wyjazdów zagranicznych dla młodych. Z perspektywy ograniczonych horyzontów, ważne jest aby młodzi mieli możliwość poznawać i doświadczać kontaktu z rówieśnikami z innych krajów. Daje to nowe doświadczenia, poprawia zdolności językowe, wzmacnia pewność siebie. Pozwala też budować postawy otwartości i szacunku dla innych, przeciwdziała ksenofobii, uprzedzeniom, stereotypizacji, które mogą w skrajnych przypadkach prowadzić do przemocy na tle narodowościowym, etnicznym, religijnym czy światopoglądowym³⁰. Pozwala lepiej odnajdywać się we współczesnym świecie.
- Program Erasmus+ pozwala na zapraszanie długoterminowych wolontariuszy zza granicy, np. w ramach Wolontariatu europejskiego. Młodzi ludzie (w wieku 18-30 lat) mogą spędzić w gminie nawet rok pracując z członkami i członkiniami lokalnej społeczności – ucząc języka, prowadząc zajęcia, pomagając w instytucjach publicznych (szkołach, ośrodkach kultury, opiece społecznej, bibliotekach). Wolontariusze nie tylko poznają dzięki temu Polskę (i konkretnie gminę, w tym jej kulturę język), ale też pokazują swój kraj, język, kulturę. Pozwalają poznać kogoś zupełnie innego, który jednocześnie może być „sojusznikiem młodzieży” i lokalnym animatorem np. klubu młodzieżowego czy świetlic. Co ważne cały koszt przyjazdu i pobytu wolontariusza (w tym zakwaterowanie, wyżywienie, kieszonkowe, przejazd) pokrywa Komisja Europejska w ramach programu „Erasmus+”³¹. Program daje też możliwość wyjazdu młodym z gminy na podobne projekty do innych krajów.
- Warto promować wśród młodzieży konkursy na lokalne inicjatywy grup nieformalnych. Program Równać Szanse, program „Działaj Lokalnie”, „FIO lokalnie” czy projekty Towarzystwa Inicjatyw Twórczych Ę mogą być okazją, by młodzież mogła sama zgłaszać swoje pomysły.

29 Lista konkursów na wymiany młodzieżowe dostępna jest tutaj: <http://www.eurodesk.pl/granty/4271>

30 Jak pokazują statystyki Prokuratury Krajowej w pierwszej połowie 2017 roku nowych spraw o przestępstwa popełnione z pobudek rasistowskich, antysemickich lub ksenofobicznych było 696, w porównaniu do 566 w identycznym okresie w roku 2016 i 497 w roku 2015. Zwiększa się więc skala przemocy motywowanej uprzedzeniami w Polsce.

- Warto zaprosić do współpracy z młodzieżą młodych pochodzących z tej gminy. Może Emilia Zielonka, której film zdobywał nagrody w konkursach międzynarodowych mogłaby prowadzić warsztaty filmowe. Pokazywanie wybitnych osób pochodzących z gminy może poprawiać jej wizerunek w oczach młodych.

Inspiracje

- Raport „Młodzież na wsi” przygotowany w 2011 roku przez Fundację Stocznia na zlecenie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.
- Projekty Fundacji Pole Dialogu z Warszawy, które opisane są w publikacjach „Pole do działania. Jak partycypacyjnie współpracować z młodzieżą³²”, „Jak młodzi programowali dom kultury? Ewaluacja projektu partycypacyjnego w praktyce³³” oraz „Młodzi i ich czas wolny. Podsumowanie badań licealistów z Targówka³⁴”

Załącznik 1: Bank pomysłów

Oto propozycje działań, które mogłyby, wg mieszkańców odbywać się w GOKu lub świetlicach.

Propozycje zostały zgłoszone podczas warsztatów badawczych.

- festyn „Sami sobie”
- dyskoteki, dancingi
- kluby zainteresowań
- kursy (tańca, lekcje tanga, lekcje tańca hip-hop, lekcje gry na instrumentach, zajęcia sportowe)
- wieczorki filmowe (lekkie i przyjemne)
- kontynuacja imprez okolicznościowych w GOKu i plenerze, np. bale karnawałowe, dancing, disco dance, wspólny sylwester w świetlicy i/lub GOKu, wspólny „Sylwester pod gwiazdami”
- gazeta gminna
- wyjazdy integracyjne do kina i teatru
- zajęcia fitness dla fajnych, aktywnych nierdzewnych babek
- wieczorki przy literatce / spotkania towarzyskie przy herbatce
- poznawanie smaków świata - warsztaty kulinarne

32 <https://poledialogu.org.pl/pole-do-dzialania-jak-partycypacyjnie-wspolpracowac-z-mlodzieza-2/>

33 <https://poledialogu.org.pl/jak-mlodzi-programowali-dom-kultury-ewaluacja-projektu-partycypacyjnego-w-praktyce/>

34 <https://poledialogu.org.pl/mlodzi-i-ich-czas-wolny-podsumowanie-badan-licealistow-z-targowka/>

- poznawanie innych kultur, tradycji
- utworzenie UTW
- spotkania z ciekawymi ludźmi (autorzy książek, wierszy, muzycy)
- wieczorki taneczne dla seniorów
- edukacja na temat zdrowego trybu życia - spotkania z psychologiem, psychiatrą, dietetykiem
- warsztaty instrumentalne, wokalne dla młodzieży, dorosłych i dzieci
- siłownia
- wieczorki filmowe
- spotkania integracyjne i dla dorosłych mieszkańców gminy
- nagranie płyty zespołu „Grabowanie”
- koncerty muzyczne i kabarety
- festyn rodzinny (wypieki, rękodzieła, granie na instrumentach), turnieje rodzinne
- fitness na świeżym powietrzu
- integracja dzieci z różnych szkół w gminie (wspólne zabawy, gry, wycieczki)
- wystawa prac lokalnych artystów z oprawą muzyczną lokalnych muzyków
- wykorzystanie sportowców z gminy do promocji sportu

Załącznik 2: Rekomendacje dla konkursu na „Inicjatywy Lokalne”

1. Działania dla młodzieży

Warto, aby w konkursie pojawiły się inicjatywy skierowane do młodzieży, ale też przez młodzież inicjowane i realizowane.

2. Działania dotyczące lokalnej historii

Historia jest ogromnym zasobem gminy Grabowo. Ma też potencjał integracyjny. Może być też pretekstem do ciekawych działań animacyjno-kulturalno-społecznych, które mogą zintegrować miejscowości.

3. Działania w świetlicach

Gmina ma dobrą infrastrukturę dla działań lokalnych realizowanych w miejscowościach na terenie gminy (poza Grabowem).

4. Inspiracje spoza gminy

Warto wesprzeć okazje, które pozwolą mieszkańcom i mieszkankom inspirować się nowymi działaniami, które mogą w przyszłości implementować w swoich społecznościach.

Załącznik 3: Kluczowe wnioski z diagnozy

POTENCJAŁ KULTUROTWÓRCZY GMINY GRABOWO

Główne wnioski z diagnozy

MATERIAŁ DO KONSULTACJI

TRADYCYJNA I JEDNORODNA GMINA

To gmina, gdzie zdecydowana większość mieszkańców pracuje w rolnictwie. Jedyną perspektywą dla młodych jest też praca na gospodarstwie (w tym dzierżawa ziemi). To wieś tradycyjna. To także wieś homogeniczna – nie ma tam osób, które przeprowadziły się z miasta lub zza granicy, i które wnoszą do niej doświadczenie życia w innym środowisku, z nowymi pomysłami.

Warto budować markę gminy oczach samych mieszkańców i pokazywać to, co w gminie piękne, barwne i niezwykłe.

LOKALNA HISTORIA TO NIE TYLKO HISTORIA WAGÓW

W ramach działań związanych z przywracaniem lokalnej historii warto zwrócić uwagę, a co za tym idzie także podjąć działania dowartościujące lokalną historię wszystkich wsi na terenie gmin i odwołujące się do pamięci społecznej i pamięci rodzinnej mieszkańców. To zadania, które obejmują historię zdecydowanie szerszą niż dzieje rodu Wagów i II wojny światowej. To historie pracowników folwarku Wagów (oraz późniejszych właścicieli), wszystkich wsi (a nie jedynie Grabowa) i rodów drobnoszlacheckich, ale także wsi łościańskich sięgające swoimi założeniami XV w. To materialne ślady przeszłości w domowych archiwach (zdjęcia, pamiętniki, święte obrazy, pamiątki komunijne, ślubne monidła) ale też rodzinne opowieści o wywózkach na Syberię, czynie społecznym, tradycjach drobnoszlacheckich¹.

Gmina skutecznie pozyskuje środki na inwestycje infrastrukturalne. Wyzwaniem jest brak środków na działania, które w powstających przestrzeniach mogą się odbywać, jak i brak animatorów i animatorek lokalnych, którzy będą animować takie działania i społeczności.

AKTYWNA SPOŁECZNOŚĆ

W gminie organizacje pozarządowe nie są silne, mają natomiast potencjał, aby stać lokalnymi liderami i łączyć pomysły mieszkańców na działania. Obserwowałam jednak pewną statyczność społeczności - w regionie nie ma tradycji współdziałania, a istniejące organizacje są mało (np. OSP) aktywne. Nie pojawiają się nowe inicjatywy. Na tym tle wyróżniają się grupy religijne, związane z tradycyjną ludową religijnością.

BRAK LIDERÓW I LIDEREK

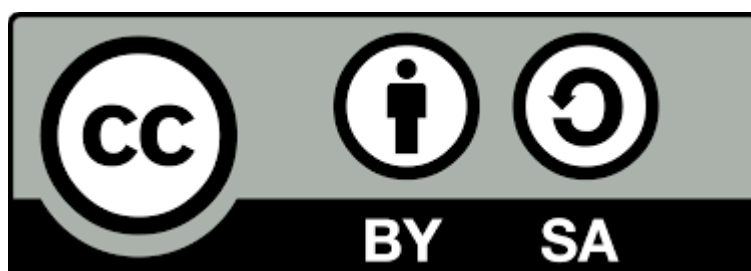
Mieszkańcy gminy nie podejmują sami inicjatyw sformalizowanych, jednak zachęcenie i zaproszenie mieszkańcy chętnie jednak uczestniczą w działaniach w lokalnych społecznościach. W gminie brakuje jednak liderów i lidererek, którzy nie tylko motywowałby członków społeczności, ale też nie bali się brać odpowiedzialności za działania i nie zrażali negatywnymi opiniami.

Niniejszy raport został przygotowany przez Stowarzyszenie Pracownia Etnograficzna im. Witolda Dynowskiego na zlecenie Gminnego Ośrodka Kultury w Grabowie w ramach projektu „Kultura tworzymy ją razem” dofinansowanego ze środków Narodowego centrum Kultury w ramach programu „Dom Kultury +. Inicjatywy Lokalne”.



Dofinansowano ze Środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2018.

Niniejszy raport autorstwa Anny Czyżewskiej i Emilii Sobol jest udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 3.0 Polska (BY-SA).



Oznacza to, że może być dowolnie wykorzystywany i rozpowszechniany, ale z zastrzeżeniem, że będzie oznaczone jego autorstwo, a także, że dzieła powstałe z jego wykorzystaniem, będą udostępniane na takich samych zasadach. Więcej na temat licencji można przeczytać na stronie internetowej: <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/legalcode.pl>